20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

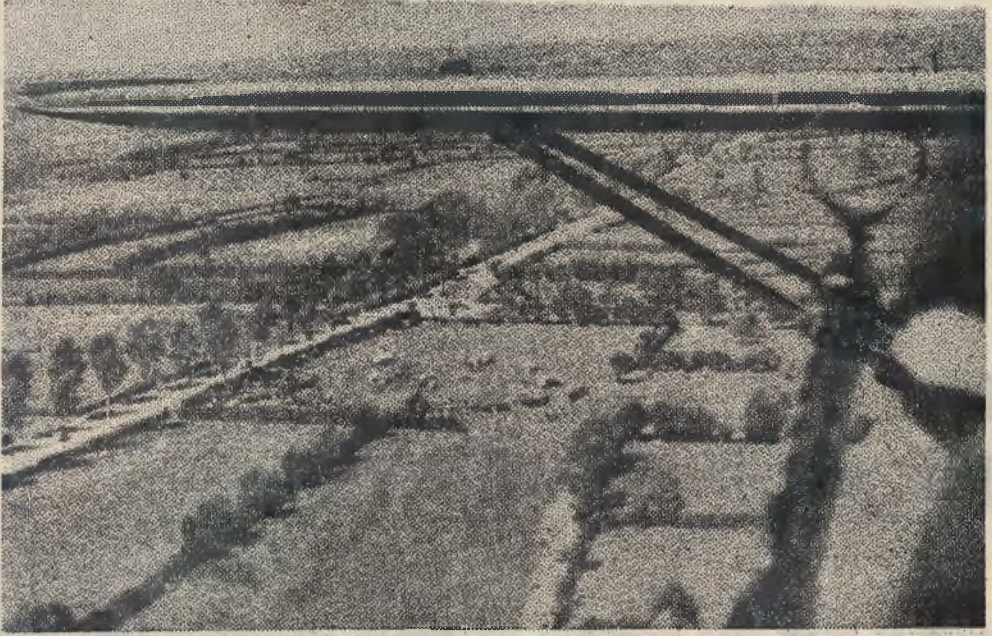
CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 131.

Kraków, niedziela 9 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostana znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Wojna widziana z powietrza.





W obecnej wojnie decydującą rolę odgrywa lotnictwo, które nietylko niszczy fortyfikacje, ale także akcją swoją demoralizuje nastrój wśród żołnierzy. — Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia dokonane z samolotów niemieckich podczas działań wojennych na Zachodzie. Na lewo widzimy fragment jednej z dróg w północnej Francji. Szosą posuwają się cofające się wojska koalicyjne, a obok drogi widać namioty żołnierskie. Na prawo widzimy most nad Mozą pod Sedanem zburzony przez niemieckie samoloty bombowe. Dzieła zniszczenia dokonały ciężkie bomby, w wyniku których oddziały wojsk koalicyjnych zostały odcięte od możliwości odwrotu.

Linja Weyganda przełamana na całym froncie.

Cherbourg zbombardowany. — Naloty niemieckiego lotnictwa na lotniska we Francji i Anglji. — Znowu wielkie straty aliantów w powietrzu.

Główna kwatera Wodza, 7 czerwca. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Operacje wojska i lotnictwa na południe od Sommy i kanału Oise-Aisne postępują skutecznie i planowo naprzód. „Linja Weyganda" została przełamana na całym froncie. Niemieckie samoloty zaatakowały ponownie w nocy z 6 na 7 czerwca skutecznie lotniska brytyjskie i powróciły bez strat.

Obrona wybrzeży niemieckiej marynarki wojennej zniszczyła u wybrzeża północnej Francji koalicyjną łódź pościgową.

Ogólne straty aliantów w dniu 6 czerwca wyniosły 74 samolotów, z czego 64 zastrzelono w walkach powietrznych, a 10 przez artylerję przeciwlotniczą. Dziewięć samolotów niemieckich zaginęło.

Lotnicy niemieccy zniszczyli norweską stację radjową Ingoey pod Hammerfestem.

Ponowne bombardowanie Cherburga.

Berlin, 8 czerwca. W uzupełnieniu komunikatu naczelnej komendy armji niemieckiej komunikują:

Nocy ubiegłej eskadry niemieckie floty powietrznej zaatakowały ponownie pewne lotniska we Francji środkowej i wschodniej. Podobnie ,jak to miało miejsce w Anglji, także i na lotniskach francuskich należy się liczyć ze zniszczeniem większej liczby samolotów.

Mimo silnego ognia artylerji przeciwlotniczej, port w Cherbourgu został obrzucony licznemi ciężkiemi bombami. Na molach i wybrzeżach stwierdzono liczne pożary i wybuchy.

Nowa ofensywa niemiecka sensacją we Włoszech.

(::) **Rzym,** 8 czerwca. Pierwsze błyskawiczne rezultaty nowej ofensywy niemieckiej, oraz przekroczenie w wielu miejscach linji Weyganda, wywarły we Włoszech, gdzie od dłuższego czasu nabrano zaufania do każdego wielkiego przedsięwzięcia wojsk niemieckich i ich naczelnej komendy, wprost sensacyjne wrażenie.

Rzymskie dzienniki poranne zamieszczają na czołowych kolumnach prawie wyłącznie wiadomości i sprawozdania o nowej ofensywie niemieckiej, która według opinji wojskowego współpracownika „Popolo di Roma" zaryswuje się jasno **jako nowa operacja o gigantycznych rozmiarach.** Przytem Francja musi tym razem samotnie przyjąć na siebie potężne uderzenie niemieckie. „Tymczasem Anglja, zupełnie odcięta od kontynentu, oczekuje z trwogą w sercu godziny rozstrzygnięcia swego losu".

Również wojskowy współpracownik „Messagero" podkreśla gigantyczne rozmiary nowej ofensywy niemieckiej.

Anglicy pozostawili Francuzom obronę Dunkierki.

Znamienne sprawozdanie dziennikarza szwedzkiego z Dunkierki.

(§§) **Sztokholm,** 8 czerwca. Sprawozdawca wojenny dziennika „Svenska Dagbladet", który zwiedzał Dunkierkę po zajęciu jej przez wojska niemieckie, donosi swemu pismu na podstawie naocznych obserwacyj, że **wojska angielskie jedynie tylko przemaszerowały przez Dunkierkę, a obronę jej pozostawiły wyłącznie Francuzom.** Polegli żołnierze, jakich można widzieć w Dunkierce, **należą bez wyjątku do francuskich różnych rodzajów broni, wielu widzi się wśród nich żołnierzy kolorowych.**

Pewien Amerykanin, zamieszkały w Dunkierce, opowiadał korespondentowi szwedzkiego pisma, że Anglicy już na 8—10 dni przed zajęciem Dunkierki zaczęli nocami w zupełnej tajemnicy wsiadać na okręty i wyjeżdżać do Anglji. **Obronę miasta pozostawili oni wyłącznie Francuzom.** To samo opowiadał również szef policji w Dunkierce. Stwierdził on z naciskiem, że **nie widział ani jednego Anglika, któryby brał udział w obronie Dunkierki.**

Jak donosi dalej korespondent szwedzki tamtejszy port jest jednem wielkiem cmentarzyskiem okrętów. Objekty portowe są zniszczone, a na bulwarach leżą zabici żołnierze, amunicja wszelkiego rodzaju, mundury i inne części uzbrojenia, a nawet kije golfowe, które miały służyć Anglikom we Francji do przyjemnego spędzania czasu.

Anglja zamyka swoje wybrzeża dla wszystkich statków handlowych.

(::) **Kopenhaga,** 8 czerwca. **Według doniesień z Londynu admiralicja brytyjska wydała zakaz okrętom handlowym zbliżania się na odległość mniejszą, jak 3 mile do wybrzeży i portów angielskich.**

Zakaz ten podyktowany niewątpliwie strachem, wchodzi w życie w sobotę. Wyłączone od tego zakazu są tylko parowce handlowe, płynące pod konwojem angielskim.

Dyplomaci opuszczają Francję

Nastroje rezygnacji w Paryżu.

(!) **Madryt,** 8 czerwca. **Konsul chilijski w Boulogne przybył ostatnio pociągiem paryskim nad granicę francusko-hiszpańską.** Opowiedział on przedstawicielom prasy wstrząsające szczegóły o sytuacji wojennej. Ludność miasta Boulogne nie spodziewała się nigdy wkroczenia wojsk niemieckich. Jednak już w kilka dni po ogłoszeniu stanu wojennego Niemcy zjawiły sie pod miastem. Prace około ufortyfikowania miasta utknęły na samym wstępie. Boulogne na skutek niemieckich ataków powietrznych czyniło wrażenie piekła.

Nowy dowód krytycznej sytuacji Francji.

Głosy prasy włoskiej o usunięciu Daladiera i bezowocnych wysiłkach o pozyskanie Włoch.

(::) **Rzym,** 8 czerwca. Sprawie usunięcia Daladiera nie przypisuje sie we Włoszech szczególnego znaczenia, uważając ten fakt jako typowy objaw rządów demokratyczno-parlamentarnych i jako nowy dowód krytycznej sytuacji, w jakiej znajduje się Francja.

Jeśli wyrzucenie z siodła „człowieka przeczącego" — jak nazywają Daladiera w pewnych kołach paryskich — ma stanowić przygrywkę do poważnego dyplomatycznego przedsięwzięcia, to jak to obecnie oświadcza „Tribuna" **krok ten nie może mieć żadnego wpływu na sytuację i jak to oceniają we Francji, tego rodzaju zarządzenie jest spóźnione.**

Ustąpienie Daladiera ma mieć również związek z nawiązaniem kontaktu i długiemi rozmowami, przeprowadzonemi przez Lebruna z Lavalem, bowiem liczono się z jego wejściem w skład gabinetu. Według przypuszczeń korespondenta paryskiego wspomnianego dziennika, wstrzemięźliwość Lavala pozostawać ma w związku ze szczególnie poufną misją, która w obecnych warunkach nie mogła mu pozwolić na zajęcie miejsca wśród ministrów nowego gabinetu.

„Tribuna" podkreśla na innem miejscu, że również **uwaga prasy angielskiej skierowana jest na Włochy.** Na jej łamach widoczne są docinki, pogróżki, obelgi, i szyderstwa kierowane pod adresem Włoch i ich stanowiska. I kiedy jeden dziennik rozprawia sie **z wrogiem nastawieniem Włoch do mocarstw zachodnich,** to inny zajmuje takie stanowisko, **jak gdyby nikt nie obawiał się wystąpienia faszystów,** trzeci natomiast zdobywa się na odwagę i podkreślenia jakoby **życzeniem Anglji było utrzymanie przyjaźni z Włochami.**

W międzyczasie **wycofano część obsady ambasady brytyjskiej w Rzymie.**

Co się tyczy ofensywy niemieckiej nad Sommą, to stanowi ona dla Anglików powód do obaw, a równocześnie wytchnienia, bowiem marsz Niemców we Francji usuwa niebezpieczeństwo inwazji do Wielkiej Brytanji. „Kiedy francuscy żołnierze w dalszym ciągu pozwalają się masakrować za Anglję, to Anglja myśli wyłącznie o swoich własnych sprawach. Znamiennym dla brytyjskiego charakteru był zawsze tylko egoizm".

Paryż przygotowany na najgorsze

Przygnębiający nastrój w stolicy Francji.

Madryt, 8 czerwca. W melancholijnym nastroju sporządza prasa francuska bilans pierwszego okresu działań wojennych na zachodzie, zakończonego upadkiem Dunkierki. Według ogólnego przekonania drugi etap nie da zbyt długo na siebie czekać. Wszystkie niemal dzienniki były zgodne na jednym punkcie, a mianowicie wyrażały zapatrywanie, że **w najbliższym czasie aljanci nie będą w stanie do przejęcia inicjatywy wojskowej w swoje ręce.** Przygotowywano się na szybkie podjęcie dalszej ofensywy niemieckiej na froncie południowym między Abbeville a Rethel.

Do tych wszystkich zmartwień i trosk przybywa obecnie jeszcze jeden problem, któremu na imię: **Włochy.** Nikt w Paryżu nie wie, co się stanie i kiedy wreszcie zapadnie tak długo oczekiwana decyzja Mussoliniego. O ile zatem istniały obawy czy armja francuska sprosta zadaniom przeciwstawienia się nowej ofensywie niemieckiej, o tyle prasa francuska zdawała sobie sprawę, że **byłoby rzeczą niemal niemożliwą sprostanie podwójnemu niebezpieczeństwu.**

Prasa paryska nie robi wcale tajemnicy ze swego pesymizmu i **domaga się od społeczeństwa, aby było przygotowane na najgorsze,** ale mimo to, aby zachowało spokój bez względu na to, co się stanie.

Nagły zwrot w sprawie włoskiej.

Niezwykle charakterystycznym jest nagły zwrot w sprawie stosunków z Włochami. „Petit Parisien" występuje z ostrym atakiem na tych polityków, którzy są odpowiedzialni za antywłoską politykę i zwraca się do nich w te słowa: **Odpowiedzialność za te ponure godziny i kara za nie powinna spaść na tych, którzy tego chcieli.**

„Temps" nie wierzy jednak w tak ponurą rzeczywistość. Dziennik ten usiłuje jeszcze raz wmówić Włochom, że **niema między Włochami a aliantami żadnego problemu, którego nie dałoby się rozwiązać na drodze przyjaznych pertraktacyj.**

Pozatem akcja militarna aliantów jest już teraz wydatnie przez Włochy szachowana. Wszystko wskazuje na to, że zagadka, jaką kryje w sobie stanowisko Włoch, stanowi punkt kulminacyjny zainteresowań prasy paryskiej.

Tem posępniej ocenia się ogólną sytuację wojskową. Generał Huntzinger, w którym Weygand pokłada wielkie nadzieje w związku z obroną linji Sommy, wydał apel do swoich żołnierzy, który z uwagi na nastrój, panujący w wojsku, jest niezwykle interesujący.

Łatwo można na podstawie tej odezwy wywnioskować, które punkty sprawiają dowództwu wojsk francuskich największej zmartwienia. Na pierwszem miejscu stoi tutaj

obawa przed bombowcami.

Huntzinger stara się przekonać swoich żołnierzy, że **bombardowanie z powietrza zwykle pociąga za sobą bardzo niewiele ofiar.** Dalej zaleca Huntzinger żołnierzom, aby nie przejmowali się zbytnio opowiadaniami o oddziałach spadochronowych. Cała propaganda francuska zmierza do tego, aby dotychczasowe sukcesy Niemiec zapisać **wyłącznie na konto liczebnej przewagi niemieckiego sprzętu wojennego.** Co do jakości — to twierdzi się stale, że sprzęt wojenny aljantów jest równie dobry, jak i niemiecki.

„Temps" tak dalece podlega działaniu niemieckiej broni ofensywnej na nastrój w armji francuskiej, że uważa za wskazane przekonywać, iż **niemiecki sprzęt wojenny nie różni się niczem od aljanckiego.** Przedewszystkiem zaś nie należy wierzyć w opowiadania o tajemniczej broni niemieckiej oraz w inne tego rodzaju sensacyjne wynalazki. Także i tanki niemieckie są tylko tankami, a samoloty niemieckie są tylko samolotami. Jedyne, co niestety jest prawdą, to **przewaga liczebności.**

Mimo to „Temps" nie unika pewnej niekonsekwencji, gdyż w innym artykule tego samego pisma czytamy dosłownie: **Główną przyczyną naszego kryzysu jest zaskoczenie w zakresie sprzętu wojennego. Nie docenialiśmy siły bojowej dywizyj pancernych i ich współpracy z lotnictwem.**

Doświadczenia z kampanji w Polsce nie nauczyły nas niczego,

gdyż pokładaliśmy zaufanie w naszych środkach obrony przeciwko tankom i samolotom, zaufanie, które niestety okazało się nieusprawiedliwionem.

Dawny szef francuskiego sztabu generalnego **generał Debeny** uzupełnia te gorzkie uwagi na łamach „Petit Parisien", stwierdzając, że **dotychczas przewaga niemieckiego lotnictwa była czynnikiem decydującym.**

Gen. Debeny przedstawia **straszliwy wpływ moralny, jaki wywiera nalot bombowy na wojska, których obrona została sparaliżowana przez śmiertelny strach przed eskadrami,** tak, że nadchodzące po samolotach tanki miały już łatwe zadanie. Debeny ma nadzieję, że luka we francuskim materjale wojennym zostanie uzupełniona w ciągu kilku miesięcy, a nie, jak to było podczas wojny światowej, w ciągu kilku lat. Wszystko polega na tem, aby **stawiać tak długo opór, aż uzyska się konieczną pauzę aż do przybycia nowego sprzętu wojennego.**

Jak się przedstawia naprawdę sprawa uzyskania tej pauzy, daje „Petit Parisien" swym czytelnikom na innem miejscu wyraźnie do zrozumienia. Skutkiem tego rodzaju wywodów

w Paryżu wzrasta z godziny na godzinę nastrój zdenerwowania.

Ograniczenia w zakresie zużycia benzyny doprowadziły do dalszego zmniejszenia ruchu taksówek paryskich.

A teraz Paryż stanął już zdecydowanie wobec grozy wojny. Przed kilku dniami

stolica Francji przeżyła swój „chrzest bojowy",

zawierając bliższą znajomość z niemiecką flotą powietrzną. Podczas gdy uprzednio niejednokrotnie Paryż był alarmowany syrenami alarmowemi, to jednak zwykle chodziło o pojawienie się samolotów wywiadowczych, które pojawiały się nad miastem i ginęły w chmurach. Tym razem miał miejsce **poważny nalot bombowy w popołudniowych godzinach poniedziałkowych.** Paryska prasa przyznała, że **ponad tysiąc bomb spadło na paryskie lotniska i dworce kolejowe.**

Charakterystycznem jest, co zresztą przyznano ze strony urzędowych czynników, że ofiar tego nalotu należy szukać **przedewszystkiem wśród tych, którzy nie mogli opanować swej ciekawości.** Podczas gdy bowiem większość ludności Paryża szukała schronienia w piwnicach, to małe grupki osób cywilnych usiłowały przyjrzeć się dokładniej walkom powietrznym, przyczem piękna, słoneczna pogoda odgrywała tutaj także niemałą rolę. Walki w powietrzu trwały dobrą godzinę. Po raz pierwszy Paryż usłyszał głuchy, głęboki huk, towarzyszący wybuchom bomb i nieustającą kanonadę artylerji przeciwlotniczej oraz stukot niemieckich karabinów maszynowych. Usłyszał także sygnały straży pożarnych, pędzących opustoszałemi ulicami miasta do palących się domów.

Podobne przeżycia miała **także i Marsylja,** przyczem „Temps" stwierdza, że lotnicy niemieccy wykonali sprawnie zlecone im zadanie, gdyż zniszczyli kilka okrętów, znajdujących się w porcie marsylskim.

„Nowa niemiecka ofensywa przyszła zupełnie niespodzianie dla Londynu".

(!!) **Medjolan, 8 czerwca. „Stampa" donosi z Londynu, że Churchill wykazał istotnie ducha proroczego dużego stopnia, przepowiadając, że spodziewać się należy nowej ofensywy niemieckiej przeciwko Anglji lub nowej linji Sommy.**

Jednak Churchill, wygłaszając swą mowę w dniu 4 czerwca, sam nie przypuszczał, że ofensywa ta nastąpi bezpośrednio po jego przemówieniu i można powiedzieć całkiem otwarcie, że to nowe uderzenie niemieckiej maszyny wojennej przyszło dla Londynu całkiem niespodziewanie.

O rozwoju operacyj wojennych Londyn nie wie nic, albo bardzo mało. W obliczu niezwykle poważnego położenia sprzymierzonych, Anglja czyni wrażenie kraju ogarniętego do pewnego stopnia chaosem. Dzienniki czynią aluzje do jakiegoś tajnego posiedzenia Izby gmin, które ma jakoby odbyć się w przyszłym tygodniu.

„Corriere della Sera" donosi z Londynu, że cała uwaga opinji publicznej w Anglji skoncentrowana jest w dalszym ciągu na nowej ofensywie niemieckiej. Ofensywa ta, która rozpętana została zupełnie nieoczekiwanie, przepełnia angielską opinję publiczną wielką obawą. Deklaracja Churchilla pozostawiła wiele niewyjaśnionych punktów społeczeństwu angielskiemu.

Anglja w niebezpieczeństwie.

Wymowne doniesienia londyńskie prasy włoskiej.

(::) **Medjolan, 8 czerwca. „Corriere della Sera" donosi z Londynu, że nowa ofensywa niemiecka przeciwko armji francuskiej śledzona jest w Anglji z największem zaniepokojeniem, tem więcej, że wiadomości z Francji nie działają bynajmniej uspokajająco.**

Pod względem psychologicznym atmosfera w dalszym ciągu utrzymuje się na najniższym stopniu depresji, ponieważ powszechnie odczuwa się, że **Anglji grozi śmiertelne niebezpieczeństwo.** Rządy brytyjski i francuski gorączkowo pracują nad wysyłką zapasów złota do Ameryki. W ciągu bieżącego tygodnia nadejdzie do Nowego Jorku nowy transport złota wartości 100 miljonów funtów szterlingów, który ma zostać tam przywieziony przez Kanadę specjalnemi pociągami niezwykle silnie strzeżonemi. Wyżywienie ludności w Anglji napotyka na poważne trudności; na przyszłość przewiduje się jeszcze większe trudności.

„Popolo d'Italia" donosi z Londynu, że przebieg obecnej ofensywy śledzony jest w Londynie z poważnem zakłopotaniem. Powszechnie panuje przekonanie, że **głównym celem Niemców jest ostateczna izolacja Anglji.** Miarodajne koła londyńskie przyznawały we czwartek, że Niemcy odnieśli sukcesy. Celem dodania sobie otuchy, dodawano tam, iż rozbudowanie wgłąb francuskiego systemu obronnego nie pozwala „mówić o możliwości wtargnięcia Niemców wgłąb Francji".

„Gazetta del Popolo" informuje z Londynu, iż naogół przyznaje się tam, że **cały ciężar oporu spoczywa na barkach Francuzów.** Z dużą pewnością siebie podkreśla się tam przytem, że lotnictwo brytyjskie „jest w stanie unieszkodliwić atak" (!). Koła wojskowe zachowują najdalej posuniętą wstrzemięźliwość, przyczem nie wykluczają, że **Niemcy mogą ewentualnie przełamać front francuski,** dzięki czemu mogłaby się udać przy pomocy siły zbrojnej izolacja Anglji, stanowiąca największy aktualny kłopot Londynu. „Times" przyznaje otwarcie, że „obecna chwila jest krytyczna".

Turyńska „Stampa" w depeszy londyńskiej stwierdza, że według obiegających tam pogłosek **także i w Anglji mają nastąpić w najbliższym czasie dalsze zmiany w rządzie.** Wymienia się Chamberlaina, Kingsley Wooda i Simona, jako tych, którzy przypuszczalnie ustąpią z gabinetu. Pogłoski te przedostały się również na szpalty dzienników. W szczególności „Daily Herald" wskazuje na to, że ci trzej ministrowie ponoszą główną odpowiedzialność za porażkę we Flandrji i domaga się ich ustąpienia.

Wzrastająca panika w Anglji.

(§§) **Sztokholm, 8 czerwca. Korespondent londyński „Svenska Dagbladet" stwierdza, że krytyka wobec Chamberlaina przybiera coraz bardziej na sile.**

Obecnie także „News Chronicle" przeszedł do otwartego ataku przeciw niemu, podczas gdy „Daily Herald" już od dłuższego czasu polemizował ostro z byłym premjerem. „News Chronicle" pisze, że głosy krytyki odzywają się coraz silniej szczególnie wśród członków parlamentu, którzy dawniej udzielali Chamberlainowi poparcia. „Manchester Guardian" stwierdza, że także wielu oficerów przyjaźnie wobec Chamberlaina usposobionych, obecnie wypowiada się przeciwko niemu.

Szwedzki korespondent stwierdza w dalszym ciągu że zamieszanie wewnętrznopolityczne w Anglji wzmaga się coraz bardziej, zwłaszcza po ucieczce angielskich żołnierzy z Belgji.

Anglicy zatrzymali w Aleksandrji włoski parowiec.

(§) **Rodos,** 8 czerwca. **We czwartek został zatrzymany przez władze brytyjskie pewien parowiec włoski w chwili, gdy chciał opuścić port w Aleksandrji.**

Załoga musiała wynieść ze statku cały ładunek bawełny, który obecnie jest przez Anglików szczegółowo przeszukiwany pod zarzutem, iż zawiera kontrabandę.

Żołnierze indyjscy buntują się przeciw dowódcom angielskim.

(::) **Szanghaj,** 8 czerwca. Wiadomość, nadeszła tu obecnie z Bombaju, wyjaśnia, jak w rzeczywistości wygląda tak reklamowany ze strony angielskiej zapał wojsk kolonjalnych do walki dla interesów angielskich.

Według tego doniesienia, w połowie maja doszło w Bombaju do krwawych starć w chwili, kiedy żołnierze indyjscy zebrani tam w pogotowiu dla przewiezienia na europejskie place boju, **odmówili posłuszeństwa rozkazom udania się na okręty,** wydanym przez oficerów angielskich. Wezwane na pomoc oddziały garnizonu otwarły ogień i urządziły krwawą rzeź wojsk indyjskich. Wkońcu opór został złamany i żołnierze indyjscy zostali załadowani na okręty.

Głosy Rzymu o próbie sił we Francji północnej.

(::) **Rzym,** 8 czerwca. **„W chwili, kiedy rozgrywa się wielka bitwa, Londyn musi przyglądać się bezczynnie francusko-niemieckiemu pojedynkowi nad Sommą i ograniczyć się do bezpłodnych zapewnień o braterstwie broni, ponieważ armja angielska musi najpierw zostać gruntownie zreorganizowana".** — Tak ocenia się w piątek sytuację we Włoszech.

„Popolo di Roma" pisze, że Londyn ze ściśniętem sercem przygląda się strasznej próbie sił, na jaką została wystawiona Francja. **Londyn nie jest w stanie swojemu sprzymierzeńcowi dać innej pomocy, prócz gołosłownych frazesów.** Zakrawa na gorzką ironję twierdzenie ryzykowane obecnie przez prasę angielską, iż granice Anglji leżą nad Sommą, skoro na tym froncie w obecnej chwili muszą walczyć z armją niemiecką wyłącznie tylko Francuzi.

W uzupełnieniu tego doniesienia, malującego nieznośne stosunki w Indjach, pisze angielski dziennik „Szanghai Times", że położenie w Indjach z każdym dniem pogarsza się w widoczny sposób.

Dlaczego Daladier musiał ustąpić?

Opinja Belgradu o ślepej polityce zagrożonego Paryża.

(!!) **Belgrad,** 8 czerwca. Wymanewrowanie Daladiera z gabinetu uważane jest w kołach politycznych i dyplomatycznych stolicy Jugosławji za dalszą oznakę tego, że Reynaud i jego gwardja starają się usunąć każdego Francuza, który narodowe interesy francuskie stawia wyżej ponad interesy angielskie.

Daladier cieszy się w Jugosławji wielkiem uznaniem jeszcze z czasów swojej poprzedniej działalności politycznej, kiedy odznaczył się w zwalczaniu frontu ludowego, pozatem uchodził za polityka francuskiego, którego narodowe nastawienie się nie może budzić żadnych wątpliwości. W Belgradzie mówi się obecnie o tem, że usiłował on przeciwstawić się prądowi w polityce francuskiej, który zdąża do katastrofy z coraz bardziej rosnącą szybkością.

Pozatem w politycznych kołach Belgradu słyszy się porównanie, że **Daladier starał się rozluźnić łańcuch, którym francuska nawa państwowa związana jest jednostronnie z angielską,** gdyż przeczuwa on, że Anglja w danym razie sama rozluźni ten łańcuch i w razie grożącej katastrofy pozostawi Francję bez skrupułów własnemu losowi, podobnie jak uczyniła to wobec innych państw, zwabionych przez siebie, a następnie rzuconych na pastwę losu. (p.).

Nie można ukrywać przewagi uzbrojenia armji niemieckiej.

(§§) **Genewa,** 8 czerwca. Po przyznaniu się przez Churchilla do poniesienia katastrofalnej klęski we Flandrji, londyńska propaganda widziała się zmuszoną do udzielenia społeczeństwu angielskiemu kilku pouczeń, na temat powodów poniesionej porażki. Propaganda stwierdza mianowicie, że **nie da się zaprzeczyć przewagi pod względem uzbrojenia armji niemieckiej.**

Również z ciężkiem sercem londyńskie biuro prasowe zmuszone jest przyznać, że **kwestja dostarczania posiłków została przez Niemców pierwszorzędnie rozwiązana.** Na szczególne uznanie zasługuje **sprawność służby pionierskiej.** Ilekroć Niemcy przybyli nad jakąś rzekę, nad którą mosty zostały zniszczone przez sprzymierzonych tylekroć, w tej samej chwili znajdowali się na miejscu pionierzy, którzy „niewiadomo skąd" wydostawali mosty pontonowe i układali w przeciągu bardzo krótkiego czasu prowizoryczne przejścia. Podobnie szybkość poruszeń wojsk niemieckich była „zdumiewająca".

Naród angielski żyje jak gdyby uśpiony.

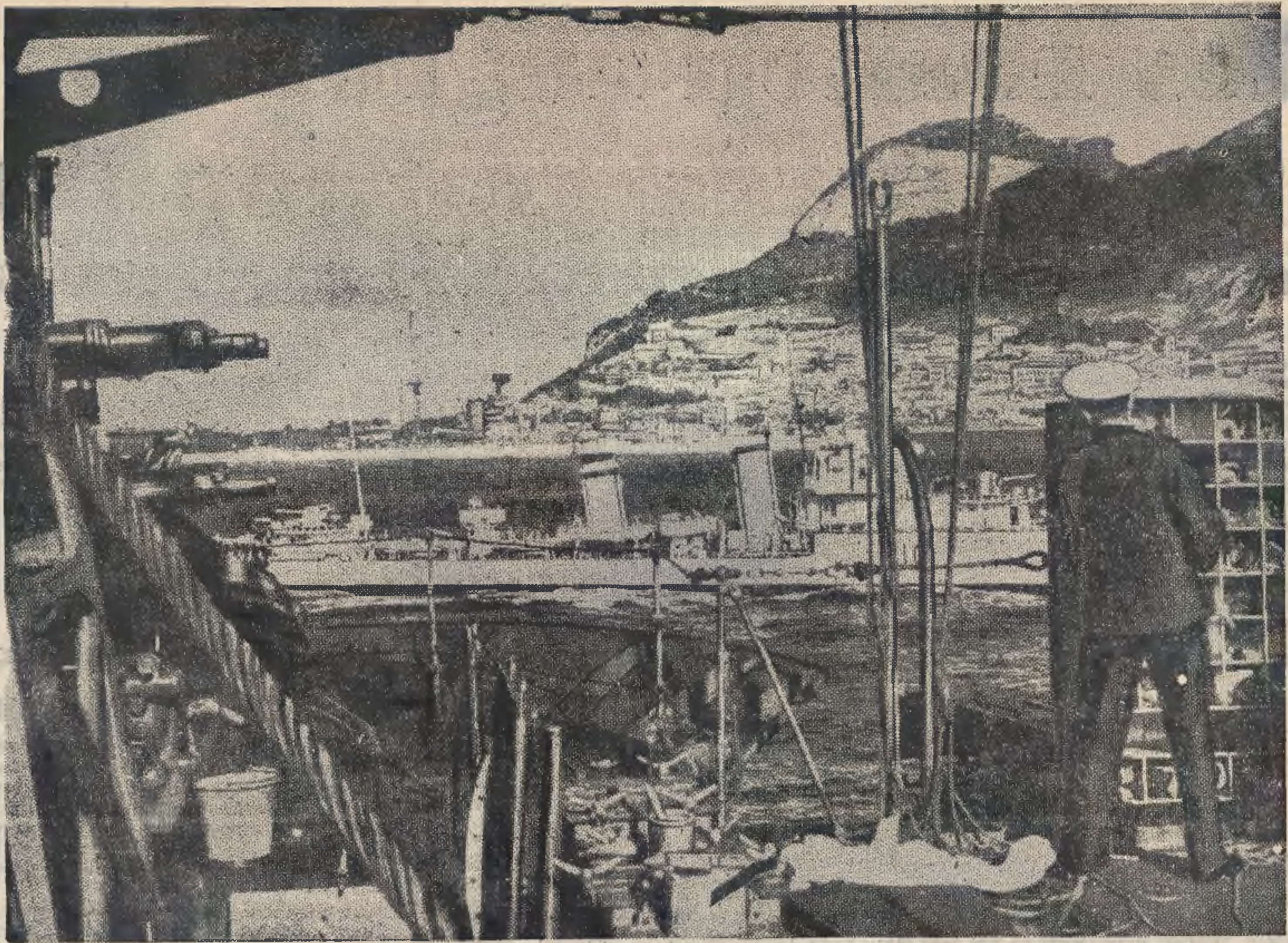
„Daily Mail" przygotowuje na ciężkie przejścia.

(!!) **Genewa,** 8 czerwca. Sprawozdawca wojenny „Daily Mail", który bawił przy brytyjskim korpusie ekspedycyjnym i obecnie powrócił do Anglji, stwierdza, że **większość narodu angielskiego dotychczas zupełnie nie rozumie prawdziwej sytuacji.**

Naród angielski dotychczas nie obudził się, lecz żyje jak gdyby w uśpieniu. Nie zdołał on jeszcze pojąć, że Kanał La Manche nie stanowi bynajmniej skutecznej ochrony przed atakami niemieckiemi. Anglja musi się przygotować na bardzo ciężkie przejścia i ofiary.

Tanki francuskie ustępują niemieckim

(§§) **Sztokholm,** 8 czerwca. **Sprawozdawca wojenny „Aftonbladet" stwierdza, że tanki francuskie ustępują znacznie niemieckim i to nietylko pod względem siły opancerzenia, ale również co do szybkości.** Sprawozdawca podkreśla dalej doskonałą organizację ofenzywy niemieckiej, jak również fakt, że postępy Niemców dokonywały się bez żadnych przeszkód z strony lotnictwa nieprzyjacielskiego. (p.).



Ogólny widok portu wojennego w Gibraltarze.

Gibraltar — klucznik morza Śródziemnego.

Kraków, 8 czerwca.

W rozwoju wypadków politycznych nastąpiła obecnie nowa faza, co do której cały świat snuje różne przewidywania wciągnięcia w wojnę morza Śródziemnego. Dwaj wielcy partnerzy tej ewentualnej walki — Wielka Brytanja i Włochy rozporządzają, każdy z nich, pewną ilością strategicznych i ekonomicznych atutów, które w danym razie wygraliby w tej wielkiej walce.

Pozycja Wielkiej Brytanji opiera się tutaj na kilku strategicznych punktach, t. j. na Gibraltarze, Egipcie, Malcie, Suezie i Cyprze.

Z tych wszystkich pozycyj największą sławę zyskał **Gibraltar.** Jest to o tyle zrozumiałe, że pozycja jego jest wyjątkowa: kontroluje on niczem woźny, czy żołnierz, na posterunku u bram urzędu czy koszar wszystkich, którzy chcą wpłynąć na morze Śródziemne. Sytuacja jego jest również z tego względu ciekawa, że jedynie ten skrawek ziemi mieszczący 20.000 ludności cywilnej i 3.000 żołnierzy należy do Wielkiej Brytanji, zresztą cały półwysep do Hiszpanji i Portugalji.

Gdy się przejeżdża w pobliżu Gibraltaru widzi się amfiteatralnie zbudowane miasto,



Gibraltar.



Ćwiczenia marynarzy angielskich w cieniu twierdzy skalnej.

najeżone wojskowemi placówkami, koszarami i kazamatami. Samo miasteczko unosi wybitnie cechy miasta portowego i turystycznego. Wszystko jest obliczone na przybyszów. Do wnętrza miasta wchodzi się przez dużą bramę na placu Kazamat, by następnie dostać się do Main-Street, która tworzy jakby stos pacierzowy miasta.

Ulica ta posiada niezwykłą ilość knajp różnego rodzaju, w których odpoczywają marynarze, obejmuje też niemniej wielką ilość składów najdziwaczniejszych, bo przypominających zarówno zachód, jak i daleki wschód, pełnych jedwabnych szali, wyrobów ze skóry, świecidełek arabskich, haftów, ale też kimon, ubrań tropikalnych i t. d.

W samym Gibraltarze niema zbyt wiele rzeczy do widzenia, jeżeli chodzi o zabytki. Istnieje tam wprawdzie katedra katolicka przebudowana z świątyni mahometańskiej, oraz anglikański kościół, ale nie zwracają one uwagi swą pięknością. Ciekawem natomiast jest

prawdziwy kasztel arabski,

pochodzący z czasów, kiedy Maurowie byli panami dużej części Hiszpanji. Chwile panowania hiszpańskiego przypomina natomiast duża brama miejska, na której widnieje herb Karola V., z potężnym orłem „Sancti Romani Imperii" i dużym łańcuchem „Złotego Runa".

Piękną dzielnicą miasta są ogrody, zwane **„almeda gardene".** Niedaleko nich znajduje się **dom klubowy,** którego nie może zabraknąć w jakimkolwiekby to było zakątku świata, gdzie Wielka Brytanja rozpostarła swoje panowanie. Okolica ta pełna jest egzotycznych drzew i kwiatów, krzaków mimozy, cytryn, drzew pieprzowych i oleandrów. Wśród tego wspaniałego otoczenia wznosi się **pałac gubernatora,** w którym niedawno temu rządził generał sir Edmund Ironside, następnie powołany na szefa sztabu brytyjskiego.

Stanowisko gubernatora piastował m. in. około 1820 r. członek znanej rodziny angielskich polityków Pittów, **hr. Chatham.**

Zadanie gubernatora Gibraltaru nie było dotychczas zbyt wyczerpujące: przyjmował on wybitnych gości, zatrzymujących się na kilka godzin w Gibraltarze, odbywał parady i cieszył się pięknym klimatem i wspaniałą florą. Gibraltar jest rzeczywiście wymarzoną placówką dla lubiących podróżować i zwiedzać obce kraje Anglików: jest on czemś pośrednim między kolonją a ojczystą Anglją.

Gibraltar — to olbrzymia skała,

wznosząca się na wysokość 425 metrów, naprzeciwko której znajduje się po stronie afrykańskiej **Ceuta** która również odznacza się olbrzymią skalistą górą Avila, zwaną obecnie Sierra Bullones. Dwie te skały określali starożytni jako **słupy Herkulesa.**

Cała ta okolica jest pełna historycznych wspomnień, gdyż niedaleko Ceuty znajduje się również słynna miejscowość nadmorska **Algeziras,** w której w roku 1906 odbyła się znana konferencja mocarstw w związku z kryzysem marokańskim o miasto portowe Tanger. Tanger pozostaje obecnie pod zarządem siedmiu państw europejskich, tj. Francji, Hiszpanji, Włoch, Wielkiej Brytanji, Holandji, Belgji i Portugalji.

Stosunkowo niedawno powiewa nad Gibraltarem angielska flaga: dawna posiadłość Arabów, która swoją nazwe bierze z arabskiego określenia „Dżebel-El-Tarik", t. j. góra Tarika widziała, jak w roku 711 wylądowali Maurowie na półwyspie, zbudowali ufortyfikowany zamek i pozostawali tam do roku 1462.

Z rąk hiszpańskich

przeszedł Gibraltar na własność Anglików 4 sierpnia 1704

podczas wojny sukcesyjnej hiszpańskiej. Placówka ta została zdobyta dla Anglji przez landgrabiego Jerzego Hesko-Darmsztadzkiego, który dowodził wojskami angielskiego admirała Rooke.

Pomimo licznych prób odebrania tego ważnego punktu przez Hiszpanów, pozostał on w dalszym ciągu angielskim, a posiadanie jego zostało zagwarantowane pokojem w Utrechcie w roku 1714.

Również po tej dacie przedsiębrała Hiszpanja kilkakrotne ataki na ufortyfikoway cypel bez skutku. Między rokiem 1779 a 1783 był Gibraltar oblegany przez Francuzów na lądzie i na morzu, którzy byliby może zdobyli tę placówkę, gdyby nie wynalazek pewnego Niemca.

Gdy bowiem pływające baterje wynalazek Francuza d'Arzon, podchodziły pod fortecę, poczęli Anglicy rzucać w nie płonącemi kulami, które uniemożliwiały zdobycie twierdzy.

Dziś wprawdzie rola Gibraltaru, wobec możności atakowania go przy pomocy samolotów, nie jest tak potężna jak dawniej, ale mimo to stanowi on, przynajmniej symbolicznie, ten wielki klucz do morza Śródziemnego, o którego posiadanie warto ubiegać się Włochom. W obecnej chwili większość angielskiej cywilnej ludności opuściła ten mały, ale jakże historyczny i ważny teren, a miejsce jej zajęli angielscy „Tommies", którzy mniej mają czasu na parady, a więcej uwagi muszą poświęcać zadaniom technicznym.

Dalszy „garnitur kluczy" do morza Śródziemnego

to Suez, Malta i Cypr. Suez, jak wiadomo, zbudowany przez inżyniera francuskiego Ferdynanda de Leseps, nie pozostawał we władaniu Francji: zbudowany z inicjatywy francuskiej i przez francuskich inżynierów a robotników egipskich, dostał się w rece Anglji za premjerostwa Benjamina d'Israelego, hrabiego of Beaconsfield, a otrzymanie jego dla W. Brytanji było jednym z jego wielkich sukcesów.

Malta przeszła w posiadanie Anglji dopiero w końcu XVIII w., w czasach wojen rewolucyjnej Francji z koalicją państw monarchicznych Europy. Ostatnim panem wyspy był Suwerenny Zakon św. Jana Jerozolimskiego, czyli Maltański, którego wielki mistrz hrabia Hompesch przeniósł się do Rzymu po zlikwidowaniu suwerennej władzy Zakonu.

„Partnera" Malty i przeciwwage stanowi Pantellaria:

one obie mogą się stać w razie starcia głównemi punktami operacyjnemi w tym zakątku morza Średziemnego. Cypr wkońcu, dawne królestwo niezawisłe, jest również ważnym punktem władztwa brytyjskiego. Dalszemi kartami, które Włochy i Anglja nie omieszkają wygrać, to Egipt, Trypolitanja, Libja i Sudan.

Poznaliśmy zasadnicze punkty zaczepne i odporne obu ewentualnych współzawodników. Ostatni raz wielkie boje o władztwo nad morzem toczyły się między Francją a Anglją w końcu XVIII wieku: dzisiaj znowu staną przeciwko sobie dwa mocarstwa tylko w innym szyku i w innych warunkach.

„Gibraltar dla Hiszpanji".

Demonstracje w całym kraju nie ustają.

(!) **Madryt,** 8 czerwca. **Demonstracje za zwróceniem Gibraltaru Hiszpanji, zapoczątkowane w większych miastach, przeniosły się obecnie także na całą prowincję w kraju.**

Po wielkich demonstracjach w Madrycie, Walencji i Salamance, we środę falangiści i studenci w Aloscete urzadzili wiec, poczem zorganizowali pochód, na którego czele niesiono plakaty z napisem **„Gibraltar dla Hiszpanji".** Do pochodu przyłączyły się wielkie tłumy ludności. Przed budynkiem falangi demonstracja doszła do szczytu w chwili, kiedy w oknie ukazał się okręgowy kierownik tej organizacji i przemówił do tłumu.

Podobne pochody odbyły się w Jaen i innych miastach, gdzie rozrzucano tysiące ulotek z cytatami hiszpańskich mężów stanu, stwierdzającemi, że **Hiszpanja nigdy nie może zrezygnować z Gibraltaru.**

Z dnia na dzień

— **Kraków**, 8 czerwca.

Radość sprzymierzeńca. Jak donosi dziennik włoski „Tribuna" z Londynu, niemiecka ofensywa nad Sommą daje Anglji powód do szczególnego zadowolenia. W Londynie, po załamaniu się frontu flandryjskiego, liczono się z tem, że obecnie uderzenie wojsk niemieckich skieruje się przeciwko wyspie brytyjskiej. Ofensywa niemiecka w kierunku na Paryż odsuwa — tak przynajmniej sądzą w Londynie — chwilowo niebezpieczeństwo od Anglji.

W Paryżu wyznanie angielskie tego rodzaju przyjęte będzie niewątpliwie z innem uczuciem. Po panicznem wycofaniu się brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego, na armji francuskiej spoczął wyłącznie ciężar powstrzymania rozpędu ataków niemieckich. To jest właśnie najbardziej znamienna różnica w porównaniu z sytuacją wojskową w r. 1914. Wówczas bowiem siły brytyjskie i francuskie walczyły z wojskami niemieckiemi w dość równomiernej proporcji.

W tej rozstrzygającej godzinie występuje z całą wyrazistością błędność obliczeń podżegaczy wojennych z Londynu i Paryża, którzy sądzili, że pod ochroną niepokonanej linji Maginota będą mogli wyczekiwać na moment, w którym Niemcy zmęczone blokadą będą zmuszone bezwarunkowo kapitulować. Uważali oni okres 8 miesięcy od chwili wypowiedzenia Niemcom wojny za czas zyskany dla siebie, a nie liczyli się z tem, że Niemcy w ciągu tych miesięcy będą wzmacniać swój stan uzbrojenia i zabezpieczać dowóz potrzebnych surowców.

Kiedy po okupacji Danji i Norwegji niebezpieczeństwo ataku niemieckiego na Anglję zbliżyło się w sposób niepokojący, strategowie mocarstw zachodnich sądzili, że uczynią bardzo rozsądne pociągnięcie, jeżeli niespodziewanie wpadną na niemiecki teren Ruhry.

Ale i tym razem wyprzedziło ich przeciwuderzenie niemieckie. W ciągu niecałych trzech tygodni Belgja i Holandja znalazły się w rękach niemieckich, zaś Francja północna wraz ze swym ważnym, z punktu widzenia wojskowego, wybrzeżem morskiem zajęta została przez wojska niemieckie.

Uważana za niewzruszoną linja Maginota została przerwana na znacznej przestrzeni. Ponad miljon żołnierzy najlepszych wojsk francuskich i angielskich powędrowało do niemieckich obozów jeńców. W ręce niemieckie wpadł wielki park broni pancernej i zmotoryzowanej. Naczelny dowódca wojsk brytyjskich we Francji lord Gort z niemałym tylko trudem wycofał się na zbawczą wyspę, gdzie po uzyskaniu wysokich odznaczeń będzie mógł rozmyślał nad największą klęską armji brytyjskiej.

Jego francuski kolega Gamelin stał się kozłem ofiarnym i musiał ustąpić na rzecz generalissimusa Weyganda, którego zadaniem ma być przyczynienie się do drugiego cudu, tym razem nie nad Marną, lecz nad Sommą. Nieliczne godziny, które pozostały mu do wykonania nowych stanowisk okazały się zbyt krótkie, aby w ciągu tego czasu stworzyć dla wojsk niemieckich trudną do przebycia przeszkodę.

I oto po 48 godzinach mogła naczelna komenda armji niemieckiej donieść o przełamaniu w wielu punktach nowej linji Weyganda. Wojska niemieckie planowo posuwają się w kierunku Paryża.

Wydarzenia na francuskim terenie wojny śledzi się w Londynie ze szczególnem napięciem i niezwykłą uwagą. Nie zaniedbuje się rozmów na temat moralnego poparcia i wspólnych celów. Faktem jednak jest, że jedynie żołnierz francuski wystawiony jest na napór wszystkich rodzajów broni armji niemieckiej.

W Londynie zdają sobie sprawę z ciężkiej sytuacji Francji, sytuacji nawet katastrofalnej, mimo to jednak cieszą się, że grożące Anglji bezpośrednie niebezpieczeństwo chwilowo oddaliło się. O tej radości Anglików nie bez słuszności „Tribuna" podkreśla, że szczególnie znamiennem dla brytyjskiego temperamentu był zawsze skrajny egoizm. Anglja nie śmie jednak zapominać o tem, że gdy nadejdzie moment rozrachunku, wszystko to będzie wzięte pod uwagę.

Król Leopold w Antwerpji.

Amsterdam, 8 czerwca. **Z korespondencji amsterdamskiego dziennika „Telegraaf" dowiadujemy się, że król Belgji Leopold zatrzymał się w jednym z pałaców w Antwerpji.**

Pismo to zaznacza, że ludność Antwerpji odnosi się do króla z wielką wdzięcznością. Do pałacu codziennie nadsyłane są listy dziękczynne i kwiaty.

Skromne mieszkanie króla, zapełnione kwiatami, uznaje pismo za najlepsze świadectwo wdzięczności Flamandów wobec króla, który uchronił kraj od jeszcze większych szkód i cierpienia.

Stowarzyszenie frontowych żołnierzy belgijskich z lat 1914—1918 wystosowało memorjał do króla, w którym określa kapitulację jako jedynie możliwe wyjście z obecnej sytuacji.

Los Francji zagrożony w najwyższym stopniu.

Komentarze moskiewskie do rozpoczęcia nowej ofensywy niemieckiej.

(::) **Moskwa**, 8 czerwca. **Pierwsze wiadomości o rozpoczęciu nowej ofensywy niemieckiej na szerokim froncie przyjęto w Moskwie z najwyższem zainteresowaniem.**

Wojskowi współpracownicy dzienników wyrażają w swych komentarzach pogląd, że **na skutek nowej ofensywy niemieckiej sytuacja Francji, a zwłaszcza stolicy francuskiej, jest narażona na największe niebezpieczeństwo.** Położenie armji francuskiej jest niezwykle trudne. Anglja w obecnej chwili nie jest w stanie wogóle udzielić sprzymierzonej Francji jakiejkolwiek efektywnej pomocy. Pierwsze niemieckie ataki powietrzne na bazy francuskiego lotnictwa w okolicy Paryża były niezwykle skuteczne. Naczelna komenda niemiecka trzyma w dalszym ciągu w swych rękach „absolutną przewagę w powietrzu".

Pułkownik Popow w swem sprawozdaniu o sytuacji, zamieszczonem w organie armji sowieckiej „Krasnaja Zwiezda", pisze, że naczelne dowództwo niemieckie po zwycięskiem zakończeniu bitwy na północy nie straciło ani jednego dnia. W 15 dni po przedarciu się do wybrzeży Kanału La Manche, co równocześnie było połączone ze zniszczeniem północnej grupy armji angielskiej i francuskiej, niemiecka naczelna komenda podjęła atak w kierunku Paryża.

Francja stoi przed ciężką próbą. Nie może ona już liczyć na żadną pomoc angielską. Armja angielska, która mogłaby zostać wysłana do Francji już nie istnieje... Generalissimus Weygand, który dotychczas nie miał jeszcze sposobności pokazać co umie w roli naczelnego wodza i ograniczył się narazie tylko do przegrupowania armji francuskiej, stanął obecnie przed najcięższem zadaniem, jakie kiedykolwiek przypadło w udziale naczelnemu dowódcy. (p).

Gościnność francuska.

Bezlitosny wyzysk uchodźców z północnej Francji i Belgji.

(::) **Genewa**, 8 czerwca. Miljony uchodźców, którzy uciekli z terenów wojennych w Belgji i w północnej Francji do środkowych prowincyj francuskich, nie spotkali się bynajmniej z gościnnem przyjęciem lub pomocą. **Wprost przeciwnie są oni tam wyzyskiwani w bezlitosny sposób, a miejscowa ludność momentalnie podwyższyła ceny na wszystkie towary, obdzierając tych nieszczęśliwych z ostatniego grosza.** Stosunki te przybrały tak skandaliczne rozmiary, że nawet paryski dziennik „Populaire" widział się zmuszonym zaprotestować przeciwko temu.

W pouczającym artykule powyższego dziennika czytamy, że uchodźcy we wszystkich miejscowościach, do których przybywają, zmuszeni są płacić ceny podwójne, lub potrójne. Ilekroć uchodźcy napłyną do jakiegoś miasta prowincjonalnego, **tyle razy ceny artykułów żywności idą natychmiast w górę.**

I tak w jednem z miast prowincjonalnych uchodzących za centrum przemysłu jabłecznikowego, poszła natychmiast cena jednej flaszki jabłecznika o 100 proc. w górę. Ceny masła, jaj i mleka wyśrubowane zostały na terenach przyjmujących uchodźców do skandalicznej wysokości. Podobnie wzrosły ceny mieszkań.

„Populaire" nazywa wykorzystywanie uchodźców jednem z najbardziej grozą przejmujących faktów, świadczących o braku patrjotyzmu ludności francuskiej i domaga się bezlitosnego piętnowania i karania tych publicznych szkodników.

Odwrót z Boulogne w opisie „Manchester Guardian"

Kraków, 8 czerwca.

Znany angielski dziennik „Manchester Guardian" zamieścił artykuł, w którym naoczny świadek podaje opis pełen dramatycznego napięcia, odwrotu i zaokrętowania wojsk angielskich w porcie Boulogne.

„Niemcy stali naokoło miasta. Odległości były niewielkie, tak, że nie można było na obwodzie miasta ustawić artylerji. Wojska nasze ustępowały pod naporem skoncentrowanego najazdu wozów pancernych; już małe oddziały niemieckie pokazywały się na peryferjach. Wobec tego dowództwo zadecydowało zmniejszyć pas obronny i przyspieszyć ściągnięcie wojska z wysuniętych pozycyj.

Miasta Boulogne ciężko już było utrzymać,

pozostał port jako obrona. Położenie atakujących Niemców było o wiele lepsze, gdyż stali na wyżynie otaczającej miasto i ściągali tam coraz więcej wojsk i armat. Przyszły meldunki, że nieprzyjaciel wkracza powoli do miasta. Wobec tego postanowiono wszystkie mosty nad kanałami wysadzić w powietrze. Ale już nadchodzący nieprzyjaciel rozpoczął ostrzeliwanie obrotowych mostów, prowadzących do portu. Wybuchowe ładunki podłożono pod wiązania i zapały przygtowano. Czekaliśmy tylko na przejście cofających się wojsk naszych przez te ostatnie połączenia z portem. Już mały oddział naszej marynarki obsadził transportowce i w rekordowym czasie stały te pod parą. Ogień artylerji niemieckiej się wzmagał. Do tego jeszcze następował nalot bombowców za nalotem i

ten piekielny orkan ogniowy przeszkadzał nam ustawicznie w wejściu żołnierzy na pokłady statków.

Niemcy już byli bardzo blisko. I wciąż następowali nam na pięty. Większa część naszego wojska schroniła się poza magazynami portu i za dworcem portowym. W tym czasie weszły dwa nasze torpedowce do portu i podjechały pod molo. Zaokrtowanie nastąpiło w szybkiem tempie, kto mógł wciskał się na pokład. Torpedowce odbiły od brzegu. Weszły nowe trzy torpedowce, ale te artylerja niemiecka rozpoczęła ostrzeliwać, zdaje się z wzniesienia, które leżało na północy miasta. Również byliśmy ustawicznie pod obstrzałem karabinów maszynowych z tanków, które powoli zjeżdżały nadół do portu. Oddziały wojska naszego stały już na brzegu i wchodziły na statki. Również i nasze torpedowce odpowiadały ogniem z wszystkich luf, waliły na wzgórza i zmusiły do milczenia gniazdo karabinów maszynowych, usadowionych w hotelu w mieście.

Straty mieliśmy poważne i nie można było wszystkich wziąć na statki.

Wobec tego torpedowce wyjechały z portu.

Nadszedł wieczór. Jeszcze wiele wojska stało na brzegu, wciąż jeszcze od strony miasta cofały się nasze oddziały pod ogniem nieprzyjacielskim. Prawie, że nie chronione i nie kryte żadnemi budynkami. O 11-tej w nocy wjechał jeszcze jeden nasz torpedowiec do portu, ale ten

był przyjęty huraganem ognia nieprzyjacielskiego.

Po chwili znowu wjechały nasze dwa torpedowce i po ciemku ładowano oddziały i wiele rannych. Naprawdę było cudem, że żaden z naszych okrętów wśród tej ciemności przerywanej tylko błyskiem grzmiących dział, nie zatonął i nie najechał na molo".

*

Tak wygląda opis podany przez któregoś z wojskowych angielskich, który z pewnością pozostał do ostatka. Daje on nam przejmujący obraz sytuacji cofających się wojsk. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że dziennik angielski nie chciał zbyt jaskrawo i dramatycznie przedstawić ten epizod, to musi się przyjść do przekonania, **że w rzeczywistości obraz ten był pełen grozy.**

Tak wyglądały walki w Boulogne, **może jeszcze goręcej było przy opuszczeniu Dunkierki.** Bilans jest zawsze ten sam: tysiące mężczyzn, którzy padli jeszcze więcej, którzy w szalejącej bitwie, pola utrzymać nie byli w stanie i poddali się, i wreszcie ci pozostali, którzy pod ogniem bomb nalotów i granatów artylerji, znaleźli ratunek na statkach.

W każdym razie bilans bitwy flandryjskiej — pasywny, w zrozumieniu zawiedzionych i rozwianych nadziei na polach Belgji i północnej Francji.

Prasa jugosłowiańska a nowa ofensywa na Zachodzie.

(::) **Belgrad**, 8 czerwca. **Niedzielna prasa jugosłowiańska pozostaje nadal pod wrażeniem wielkiej niemieckiej ofensywy na Zachodzie.**

Zamieszczając na czołowych kolumnach komunikaty niemieckiej komendy naczelnej armji, dzienniki jugosłowiańskie wskazują na fakt, iż wojska niemieckie poczyniły poważne postępy w marszu w kierunku południowo-wschodnim. Pisma przynoszą także **komunikaty francuskie**, z których również wynika, iż **strona francuska przyznaje się do faktu zyskania przez Niemców na terenie.**

Anglja ma okazję do nabrania oddechu

(::) **Rzym**, 8 czerwca. **„Tribuna" donosi z Londynu, że niemiecka ofensywa nad Sommą jest dla Anglji równoznaczną z okazją do nabrania oddechu.** Dziennik wyraża zapatrywanie, że uderzenie niemieckie na Francję odsuwa na dalszą przyszłość grożące niebezpieczeństwo napadu na Wielką Brytanję.

W chwili, kiedy żołnierze francuscy w dalszym ciągu oddają swoje życie za Anglję — pisze „Tribuna" — Anglja myśli tylko o swoich własnych interesach. Ale egoizm był zawsze główną cechą charakteru Anglików. (p).

Przerwanie komunikacji między Maltą i Syrakuzami.

(:) **Ateny**, 8 czerwca. Regularna komunikacja parowcowa pomiędzy Maltą i Syrakuzami miała zostać przerwana. (p.).

KRONIKA.

Św. Medard.

Kraków, 8 czerwca. Nocy dzisiejszej przeszła nad Krakowem burza letnia o wielkiem nasileniu, połączona z grzmotami i piorunami. Po burzy atmosfera ochłodziła się a niebo wydatnie się zachmurzyło.

Przepowiednie ludowe skłonne są w takim wypadku do snucia **niezbyt pomyślnych wróżb na dalszy ciąg wiosny**, gdyż dzień dzisiejszy jest **dniem św. Medarda.** Istnieje przepowiednia, według której, jeśli w ten dzień panuje niepogoda, wówczas należy się spodziewać długiego okresu chłodów i deszczów. Mówi to nam przysłowie:

Od św. Medarda
Nieraz długa jest szarga.

Akcja wymienna uchodźców zakończona.

Wnoszenie dalszych próśb jest bezcelowe.

Kraków, 8 czerwca. **W tych dniach zakończoną została akcja wymienna uchodźców między Generalnym Gubernatorstwem a Rosją Sowiecką po osiągnięciu przewidzianej układem liczby 60.000 uchodźców.**

Wnoszenie dalszych podań o zezwolenie na powrót jest bezcelowem, gdyż podania te nie będą rozpatrywane.

Do Inwalidów wojny 1939 r.

Kraków, 8 czerwca. Zarząd Sekcji opieki nad inwalidami wojennymi P. C. K. w Krakowie komunikuje: Inwalidzi wojskowi z wojny roku 1939 zgłoszeni w Sekcji pomocy inwalidom P. C. K. potrzebujący protez i aparatów ortopedycznych, **mają się zgłosić osobiście w Sekcji pomocy jeńcom i inwalidom P. C. K. przy ul. Pierackiego 19, I. p. w najbliższych dniach między godz. 9 a 1 przedpołudniem.**

Należy ze sobą przynieść wszelkie dokumenty stwierdzające datę urodzenia, przynależność, wykształcenie zawodowe, zajęcie cywilne, przydział wojskowy, świadectwa z pobytu w szpitalach itp. Nie dotyczy to inwalidów pochodzenia żydowskiego.

Podjęcie komunikacji kolejowej na linji Lublin—Łuków.

= **Kraków**, 8 czerwca. Prace przy budowie mostu kolejowego na Wieprzu pod Lubartowem znajdują się w tym stanie, że z dniem 1 czerwca br. było można podjąć normalny ruch kolejowy na tym moście.

W związku z tem na linji kolejowej Lublin—Łuków podjęto normalną komunikację kolejową.

Należności za podróże służbowe.

— **Kraków,** 8 czerwca. Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatora Cz. I, nr. 41 z dnia 3 czerwca 1940 r. **zawiera rozporządzenie o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przesiedlenia ponownie zatrudnionych b. polskich urzędników oraz pracowników umysłowych i fizycznych nie będących Niemcami,** zajętych w publicznej służbie Generalnego Gubernatorstwa i korporacyj samorządowych.

Dziennik rozporządzeń nabywać można w urzędzie wydawniczym, Kraków 1, — skrytka pocztowa 110. Abonenci mogą wpłacać prenumeratę na pocztowe konto czekowe Warszawa nr. 400.

Kulminacja przyboru wody na Wiśle pod Warszawą.

— **Warszawa,** 8 czerwca. Już od dnia 1 czerwca zaobserwowano na Wiśle przybór wody, spowodowany obfitemi opadami atmosferycznemi, które spadły w górze rzeki. W ub. czwartek w godz. od 9-ej do 15-ej poziom wody na Wiśle w Warszawie wynosił 460 cm. Zalane zostały bulwary nadbrzeżne oraz stacja kolejki dojazdowej pod mostem Kierbedzia do toru.

Jak informują, stan ten jest kulminacyjny i nie należy się spodziewać dalszego przyboru wody.

W związku z podniesieniem się stanu wody w Wiśle ruch statków wgórę i wdół rzeki odbywa się z większą niż dotychczas szybkością, gdyż statki nie muszą tracić wiele czasu na omijanie mielizn. Warto podkreślić, iż jest to już 3-ci przybór Wisły w tym roku.

Wyrok śmierci na sprawcę napadu rabunkowego.

— **Kraków,** 8 czerwca. **Władysław Piechnik z Matowa, powiat Limanowa, liczący lat 37, został skazany na śmierć za dokonanie napadu rabunkowego i nieprawne posiadanie broni. Wyrok został wykonany.**

Piechnik z dwoma innymi opryszkami wtargnął w nocy do samotnie położonego gospodarstwa koło wsi Krasne Lasocice i oddał z karabinu wystrzał na postrach. — Następnie zagroził on i pobił mieszkańców gospodarstwa, poczem zrabował odzież i inne przedmioty domowe. Piechnik był znanym przestępcą, poprzednio już karanym.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił dnia 8 czerwca o godzinie 7 rano w Krakowie minus 194, a w Zawichoście plus 225.

(b) **ZDERZENIE TRAMWAJU Z SAMOCHODEM.** Wczoraj w godzinach południowych zderzył się na ulicy Basztowej, mniej więcej naprzeciw Banku Emisyjnego, wóz linji tramwajowej Nr 1. z samochodem ciężarowym, przyczem przód tramwaju został częściowo uszkodzony, a szyby wybite. Ofiar w ludziach nie było.

SAMOBÓJCZY ZAMACH. W piątek zawezwano Pogotowie Ratunkowe na Prądnik Czerwony, gdzie 47-letni rymarz Stanisław Czekaj dokonał zamachu samobójczego, podrzynając sobie gardło. Po zaopatrzeniu desperata, Pogotowie odwiozło go do szpitala św. Łazarza.

PRZYŁAPANO ZŁODZIEJA. W godzinach porannych strażnicy towarzystwa „Obhut" przyłapali na gorącym uczynku złodzieja, który na widok strażników rzucił się do ucieczki, porzucając łup. W pościgu odszukano złodzieja w kryjówce i doprowadzono go do policji. Skradzione przedmioty zostały zwrócone właścicielom.

Robotnik polski w Niemczech.

Zamieszczamy list robotnika polskiego, jaki otrzymaliśmy w dniu wczorajszym. Równocześnie zaznaczamy, że **list ten został nam przesłany samorzutnie** (jak to zresztą sam autor zaznaczył, że podaje wiadomości bez przymusu, lub chęci propagandy, jedynie dla celów orjentacyjnych). Pana J. Degórskiego nie znamy, ani prosiliśmy go o informacje, które — przypuszczamy — **będą posiadały dla zainteresowanych duże znaczenie.**

Szan. Rodacy!

Będąc jeszcze wśród Was, często czytałem artykuły w prasie polskiej o warunkach pracy robotników w Niemczech.

Jednakże przyznać muszę, że tak jak wielu jeszcze ludzi w Polsce nie wiedziałem co sądzić o warunkach tej pracy. Dziś jednakże, będąc sam zatrudnionym w Niemczech mogłem przekonać się o nich naocznie.

Zanim jednak zacznę pisać — chciałem zaznaczyć, że

nie jest to propaganda,

a jeśli ktoś ma jakie wątpliwości co do niniejszego opisu, to ja mogę służyć prywatnym adresem i może ktoś do mnie napisać, jak również do wielu innych Polaków tutaj zatrudnionych. Jeśli ktoś jednak twierdziłby, że tak musimy pisać, gdyż inaczej nam nie wolno — to radzę postarać się u władz niemieckich o zezwolenie na przyjazd i wtenczas powiedzieć musi, że robotnicy polscy w Niemczech żyją na warunkach daleko lepszych, jak w Polsce przed wojną.

A teraz Szanownym Czytelnikom opiszę, jak zdecydowałem się na wyjazd do Niemiec. Będąc w kraju, z dnia na dzień czekałem poprawy. W zniszczonym przez wojnę kraju życie stawało się coraz trudniejsze. Coraz bardziej przygnębiony, chcąc uczciwie pracować — postanowiłem wyjechać na pracę do Niemiec. Nie każdy może wie z Czytelników, że

dla Małopolski jest punktem zbornym Kraków.

Tam kandydaci przechodzą przez ścisłą komisję lekarską. Każdy z osobna będzie zbadany, następnie kąpiel i dezynfekcja ubrania.

Po tej formalności rozdziela się kandydatów na dwa działy —

praca na roli i praca w fabrykach dla rzemieślników.

Jeszcze dzień lub dwa postoju i rusza transport do miejsca przeznaczenia. Mnie spotkało to szczęście, że wraz z innymi rzemieślnikami

wysłani byliśmy do Bregenz.

Miejscowość prawie że w sercu Alp. Pociąg nasz z Krakowa zatrzymał się w Boguminie, następnie ruszył przez protektorat Czech i Moraw i zatrzymał się w Wiedniu. Z radością witaliśmy to miasto. Jedni ciekawi byli ujrzeć Dunaj i Wiedeń, drudzy cieszyli się, że otrzymują ciepłe jedzenie, gdyż zapas, który otrzymaliśmy na drogę, skończył się.

Wszyscy byli jednak zachwyceni zarządzeniem władz niemieckich, gdyż

przy każdym dłuższym postoju pociągu znaleźli się odpowiedni przewodnicy,

którzy odprowadzali transport do miejsc, gdzie nocowano i otrzymano ciepłą strawę.

Wszystko to szło tak sprawnie, że wcale nie odczuwało się zmęczenia tak dalekiej podróży. W Wiedniu jeszcze raz przechodziliśmy przez komisję lekarsko-sanitarną, gdzie jeszcze cztery osoby skierowano do szpitala celem leczenia. Jak wynika z powyższego,

władze niemieckie dbają o zdrowie każdego człowieka,

a nie tak, jak wyobrażają sobie ludzie w Polsce, że do Niemiec jedzie się po śmierć. Z Wiednia ruszyliśmy już pospiesznym pociągiem do miejsca przeznaczenia i po 12-godzinnej podróży stanęliśmy na miejscu. Mimo tego, iż był wieczór, otrzymaliśmy jeszcze syty posiłek i zaprowadzono nas na spoczynek. Spanie mamy w dobrze zbudowanych barakach, które wyglądem i higjeną przewyższają niejedno mieszkanie w Polsce. Następne dwa dni przeznaczono nam na wypoczynek. Pomimo tego, że nie przystąpiliśmy jeszcze do pracy, to wszystko mogliśmy dostać na kredyt kupić.

Miejscowa kantyna zaopatrzona jest w artykuły pierwszej potrzeby,

jak ubranie robocze, buty, skarpety, bieliznę i t. p. I tak rozpoczęliśmy nowe życie. Znikł strach i niepewność już na drugi dzień. Jeśli wspomnę o jedzeniu, to już naprawdę ktoś nie będzie chciał uwierzyć, ale jednak tak jest, że

na śniadanie dostajemy biały pożywny chleb z masłem i kawę słodką z mlekiem,

obiad zaś stale mamy z 3 dań i niema takiego dnia, ażeby nie było mięsa. Wieczorem stale jest wędlina, chleb i kawa, względnie jakieś mięso. Praca zaś jest ciężka, gdyż pracujemy przy budowie zapory dla nowej alektrowni, ale Niemcy sami mówią, że pomału robić.

Po pracy mamy do dyspozycji łaźnię z gorącą wodą —

radjo i co tydzień bezpłatne kino względnie wieczór pieśni tyrolskich, wykonanych przez tutejsze społeczeństwo. Zarobek bardzo dobry i traktowanie bez wyróżnień. Nadmieniam, że pracują tu robotnicy różnych narodowości, ale każdy jest kolegą i przyjacielem.

Gdy się bliżej zastanawiamy, to niema nawet porównania z warunkami pracy, jaką kiedyś mieliśmy w własnym kraju.

Tu jest wszystko, co robotnik powinien mieć,

a u nas było ciągłe kłanianie się do kolan, ażeby jeszcze jakiś czas utrzymać się przy pracy. W Polsce robotnik kąpał się raz w miesiącu, a tu ma wszystko dostosowane, by naprawdę rozwijał się jak człowiek.

Nigdy nie interesowałem się polityką, ale samo spostrzeżenie mówi samo za siebie. W kraju, który prowadzi wojnę z dwoma państwami wszystko idzie tak sprawnie, niczego się nie zaniedbało względnie odłożyło na później.

Praca, którą wykonujemy niema nic wspólnego z wojną

i mogłaby być odłożona, gdyż nie jest tak naglącą — a jednak robi się.

Rodacy, którzy cierpicie głód, nie wierzcie, że tu spotka was coś złego i przyjeżdżajcie.

Józef Degórski
polski robotnik w Tyrolu.

Co grają w kinach?

KINO „ADRIA", Starowiślna 21: **„Złodziejka"** — nadprogram: Aktualny tygodnik dźwiękowy.

KINO „ATLANTIC", Stradom 15. **„Nasza czwórka".** W gł. rolach: Ingrid Bergman, Hans Söhnker.

KINO „ŚWIT", Straszewskiego, na ogólne żądanie nadal: **„Sportowiec mimo woli"** z Adolfem Dymszą.

JOANNA CZARKOWSKA.

Zwątpienie

20)

A cóż jemu samemu dał majątek, jaki zrobił po roku ucieczki z kraju?... Prawda ma biuro, urzędników, dostatek, samochód, luksus — to wszystko, co daje Ameryka ludziom, którzy mają głowę na karku, jak mu tłumaczył swego czasu Blumenbaum. Interes się udał, nawiązał kontakty z wielu firmami, żydzi wprawdzie nie dostali swojego kartelu tam w kraju jak chcieli, ale Blumenbaum chciał go mieć i tak dla siebie, gdyż wiedział, że on nie zmarnuje kapitałów, tylko je powiększy.

No i powiększył w zyskach dla siebie kolosalnie. Spływał na niego po prostu deszcz pieniędzy, ale co mu z tego wszystkiego?... Znów był przecież sam... Kobiety?... mógł ich mieć tuzinami, miał wszystkie warunki ku temu, dobra prezencja, majątek, stanowisko... Mógł opłacać ich zachcianki, bawić się ich kosztem, i bawić je swoim kosztem. Ale na przekór wszelkim prawom logiki szukał w każdej... Elżbiety. Szukał jej ruchów, jej uśmiechu, jej dziecinnie upartych, pełnych ust, sposobu chodzenia, ubierania się — wszystkiego.

Amerykańska swoboda kobiet zachwyciła go z początku. Myślał, że utonie w niej i zdoła się zaaklimatyzować w tej beztroskiej nonszalancji wobec życia. Zczasem jednak powracał coraz częściej myślami do swego mieszkania w Europie.

...Siedział, jak tu — w gabinecie i pracował..., a z salonu dochodziły do niego przejrzyste tony fortepianu. Elżbieta wyczarowywała z pod długich, i dziecinnie małych palców Beethovena, którego nie rozumiał zupełnie i który go nudził... nocturny Chopina, jak nizane krople rosy o świcie... Zatapiał się w swojej pracy, otrząsał niewdzięcznie i gburowato, kiedy nagle poczuł szczupłe ramiona Elżbiety wokoło swojej szyi.

„Nie przeszkadzaj mi, nie mam czasu!...

Elżbieta odchodziła, ścięta jego opryskliwym chłodem. Zdarzało się to tyle razy, a potem coraz rzadziej... wreszcie nigdy już „nie przeszkadzała" chociaż zaczął tego pragnąć. Zamknęła się w sobie, w swojej muzyce, książkach i w ostatnich miesiącach już on jej przeszkadzał. Sam odgrodził się od niej, czyż mógł jej mieć za złe ten list? Czy on nie był logicznem, słusznem następstwem?...

A właśnie ten list... To był drugi cios... czy ten będzie śmiertelny?...

A może jednak pojechać, wytłumaczyć jej, że to będzie ponad jego siły, że nie zmienił swego uczucia przywiązania i miłości dla niej, że to wszystko co się stało, było konsekwencją jego skrytej natury, samotnego życia od dzieciństwa, braku jakiegoś ciepła w domu rodzinnym, obijania się o egzystencję — jednem słowem, tego wszystkiego, co ukształtowało jego „martwą twarz".

Siedział długo, nie dopuszczając do siebie nikogo.

Zadzwonił. W drzwiach stanął sekretarz Henryk Stopniewski.

— Pan dyrektor mnie wzywał?

— Niech pan usiądzie, panie magistrze.

Stopniewski usiadł i czekał. Przyzwyczaił się już do tego, że jego szef był małomówny, wydawał krótkie rozkazy, prowadził samotne życie, niewiele udzielał się towarzysko i świetnie prowadził interesy. Podziwiał go i lubił. Ale dziś był zmieniony bardzo widocznie i milczenie przeciągało się nieznośnie. Nie wiedział, co ze sobą zrobić, wreszcie aby przerwać tę nużącą ciszę, zapytał:

— Czy pan dyrektor pozwoli, że zapalę?

Turoń jakby dopiero teraz spostrzegł, że nie jest sam.

— Ależ proszę bardzo — wyciągnął papierośnicę, poczęstował Stopniewskiego i sam zapalił.

— Panie magistrze — zaczął, cedząc każde słowo — ...wyjeżdżam do Europy... pragnąłbym, aby pan wydał odpowiednie dyspozycje... jestem bardzo zmęczony... Pan jest dostatecznie obznajomiony ze sprawami biura i sądzę, że mogę się panu polecić bez szkody dla mnie... jestem bardzo zmęczony... — mówił jakby sam do siebie.

Spokojny, opanowany Stoppniewski poruszył się na tę wiadomość. Oczy błysnęły mu żywo, aż przechylił się blisko Turonia, jakby nie uwierzył jego słowom.

— Pan wyjeżdża? Naprawdę do Europy?! Jakże panu zazdroszczę!

Wyrwało mu się to zdanie, zorjentował się szybko, że ten wybuch zainteresowania i żalu jest nie na miejscu, kiedy Turoń go zapytał mocno zaintrygowany.

— Czegóż to pan mi zazdrości, panie Henryku?

— Przepraszam bardzo panie dyrektorze, tak się uniosłem... bo ja mam tam właśnie... no jeszcze nie żonę, ale tak... zresztą nie potrzebuję panu tego tłumaczyć... pan jako mężczyzna rozumie... żyję z tą kobietą, jak z żoną... jest moim przyjacielem jedynym... zresztą ślub to jest kwestja mego powrotu.

— A tak!... nic o tem nie wiedziałem...

— Sprawy prywatne, cóż miałem panu o tem opowiadać i zabierać czas, jestem niedługo w Ameryce, ale... takbym chciał.. przepraszam bardzo...

— To przecież zupełnie naturalne, nie ma pan za co przepraszać. Dlaczegóż pan się zgodził na taką rozłąkę?

— Wszystko się stało prawie nagle, zdecydowałem się w ostatniej chwili, jak pan sobie przypomina, umówiliśmy już warunki na stopniach wagonu. Propozycja wydała mi się zawrotna. Wróciłem po to, aby uregulować swoje sprawy, nie wierzyłem długo... a potem przyszedł pański list, więc już byłem pewny. Chciałem zabrać moją... powiedzmy żonę, ale oświadczyła mi, że narazie nie wyjedzie, musi mnóstwo spraw swoich uregulować, poczeka na mnie aż wrócę zasobny w materjał praw amerykańskich, które mnie interesowały... no i... wzbogacony. Ale czeka na mnie i już sam myślałem o tem, aby wracać, gdyż pan rozumie... takie życie... przytem nie odpowiadają mi stosunki... jesteśmy innej konstrukcji psychicznej, mamy inną mentalność... niedobrze się tu czuję... no nie!... nie chciałbym, aby pan... oczywiście panu wszystko zawdzięczam, ale pan napewno rozumie... tęsknię do kraju... i...

„do żony" — dokończył w myślach Turoń, patrząc z zazdrością na Stopniewskiego, zmieszanego swoją długą spowiedzią osobistą. Oczywiście, że rozumie, to jest przecież takie jasne. I „on" też... wszystko to samo... żona... stosunki, mentalność, — tylko, że na niego nikt nie czeka. Ta drobna zdawałoby się niewidoczna różnica. Jedno słowo „czeka", albo „nie czeka". To ostatnie dotyczy jego.

— Panie Henryku — powiedział łagodnie nie patrząc na swego sekretarza — zmieniłem decyzję...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Różne

UZĘBIENIE
trwałe tylko metal „PLATIRIDIA“ z porcelaną. Bezbolesne zabiegi, niskie ceny. Kornik, Kraków, Florjańska 29. 17287

PISANIE TŁUMACZENIE
wszelkich pism podań. Interwencje niemieckie. — Porady prawne. Koncesjonowane Biuro, Basztowa 10/2. Tel. 159-35. 18937

SPÓLNIKA
z gotówką 20.000 poszukuje rentowne przedsiębiorstwo. Współpraca pożądana. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18931“. 18931

PRZYJMĘ
zaraz wspólnika z gotówką 30.000 zł do zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia: Restauracja, Karmelicka 59, godz. 15—17. 18582

KTO
wie adres Moreszków z Zamarstynowa, niech poda dla rodziny do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 18668“. 18668

SPÓLNIKA
z wkładem 30.000 zł. gotówki do pierwszorzędnie zaprowadzonego, rentownego interesu w Krakowie poszukuję: Zgłoszenia osobiste, Kraków, Al. Słowackiego 30 m. 1 codziennie między godz. 15—17. 18695

WENERYCZNYCH
i skórnych chorych przyjmuje lekarz specjalista: Rynek Główny 15, II p., od godz. 2—3 i 4—6. 17290

POGOTOWIE
Bieliźniarskie. — Wykonanie i fachowa naprawa bielizny męskiej: Fabr. Bielizny, Gertrudy 27. 18460

DR NADOLSKI
lekarz-dentysta z Poznania, ordynuje: Kraków, Sienna 2. 17988

MISTRZ
mechaniki, specjalista maszyn biurowych — naprawia, przerabia, odnawia wszystkie systemy. Żychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 18218

AGRONOM
teoretycznie, praktycznie wykształcony, były dyrektor dóbr — przyjmie ewentualnie zarząd folwarku. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18360“ 18360

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI
z Wielkopolski, przyjmuje Mikołajska 5. 18402

FARBUJE
i czyści chemicznie wszelką odzież solidnie i tanio: Firma Jogałła Franciszek, Kraków, Dietlowska 93. 16063

NA TURY
jeżdżę osobowemi ciężarowemi autami. — Telefon 148-38. 18697

LEKARZ
chorób kobiecych, akuszer, przyjmuje: Kraków, Rynek Kleparski (stary) 13, miesz. kanie 2. Ulgi dla zamiejscowych i niezamożnych. 18221

KRYNICA.
Pensjonat „Storczyk“ poleca pokoje z utrzymaniem — 10—12 zł dziennie. Informacje listownie. 18084

GABINET
lekarski dla chor. wenerycznych — (kobiety i dzieci), skórnych i kobiecych. Ordynuje kobieta-lekarz od godz. 9—1 i 4—8 przy ulicy Grodzkiej 48/3. Kosmetyka lekarska. — Pielęgnacja cery i włosów. 18173

MASZYNKI DO MIĘSA
naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46 — Używane, dobre sprzedaje. 18228

DR. ZDZISŁAW CZAPLICKI
z Zakopanego ordynuje w Krakowie, Sławkowska 4. 18294

LEKARZ
chorób kobiecych i akuszer ordynuje Dietla 62, m 3. 18400

ZAWIADAMIAM
P. T. Klientelę, że z dniem dzisiejszym otworzyłem ponownie zakład krawiecki pod firmą: Zakład Krawiecki J. Gagatek Kraków, św. Jana 3 m. 9. 18454

LEKARZ
specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych i włosów — przyjmuje od 9—2 i 4—8, kobiety 4—6, — Dietla 44. 17927

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY
poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim Siddharta, przeprowadził się: Powiśle 12, m. 8, I. p. 18521

PODANIA TŁUMACZENIA
niemieckie, rosyjskie, angielskie interwencje, porady prawne. Długa 5, m. 6. 18226

OBIADY
domowe, zdrowe, smaczne, obfite, trzechdaniowe — 2 złote: Karmelicka 21 a. 18279

LEKARZ DENTYSTA
Janina Cyrkowicz ordynuje przez lato: godz. 9—11, 5—7, Kraków, — Garbarska 16. 18373

DR. KRZYSZTOF MISSONA
choroby skórne, weneryczne: ul. Krupnicza 18, — od 3—6 popoł. 18439

JAŚKU
Żak, daj zaraz znać lub przyjdź do mnie — mam ważną dla Ciebie wiadomość. Władek K. 18449

KAMIENICE,
domy, wille, parcele do kupna poszukiwane. — Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19 1263k

JASNOWIDZ WISZNAPURI
znany w kraju — zagranicą, wyświetla zawiłe tajniki przyszłości w transie w różnych językach. Długa 5 m 6. 18245

Własny dom
tani, wygodny — możesz mieć szybko. Informacje szczegółowe bezpłatne „Universal“, Starowiślna 28, od 9—1 i 3—6. Tel. 129-37. 18370

Dr med.
Tadeusz Rodelbach
Choroby kobiece, Akuszerja, Chirurgja.
Kraków, — Krowoderska L. 61A, m. 6.
Dla niezamożnych ulgi.
18153

2 walce uliczne
1 polewacz (Autwässerer)
kupimy zaraz.
Oferty z podaniem ceny prosimy kierować: Przedsiębiorstwo Budowlane J. Hennig, Inż. Budowniczy, Mielec. — Tel. 93. 18756

CYRK BUSCH

Światowej sławy, znany na wszystkich kontynentach, z długoletnią, najlepszą tradycją, dający gwarancję najwyższej doskonałości sztuki cyrkowej.

Przybywa z zagranicy po triumfalnym objeździe, zaszczycony ostatnio

obecnością Króla Karola na przedstawieniach

w Bukareszcie, po zimowych występach w własnych wielkich gmachach w Wrocławiu i Hamburgu, po przedstawieniach w Amsterdamie, Brukseli, Warszawie, Wiedniu i innych wielkich miastach, przedstawia:

kolosalnych rozmiarów widowisko cyrkowe

dotychczas nigdzie nie oglądane, zorganizowane według najwyższych wymogów wiedzy cyrkowej.

Niezwykły przeszło 3-godzinny program

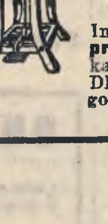
zawierający zupełnie nowe nieznane atrakcje. Najbardziej zdumiewające pokazy siły i akrobacji Wspaniały humor i dowcip Niewidziana nigdzie, nadzwyczajna tresura dzikich zwierząt.

Od 14 czerwca 1940 r. w Krakowie

na małych Błoniach

następnie w większych miastach Gener. Gubernji, jak Kielce, Radom, Lublin, Warszawa, Tomaszów, Piotrków, Radomsko i Częstochowa.

CYRK BUSCH



UDOSKONALONE MASZYNY

do wyrobów cementowych, dachówek, gąsiorów, płyt chodnikowych, posadzkowych, krawężników, rur kanalizacyjnych, cembrowiu studziennych, wyrabia wytwórnia maszyn do wyrobów cementowych 18928
„MASZYNOBET“ — Klemens Juru
Kenty, Kreis Bislitz (Obsrschlesien)
Informacje i zamówienia przyjmuje osobiście **w Krakowie, przy ul. Garbarskiej 10, m. 4** we wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia. — Na żądanie cenniki i prospekty. — Dla byłych i nowych odbiorców maszyn dostarczam wagonowo portland cement z Ostoberschlesischer Zementfabrik.

TARTAK PAROWY
KAMIENIOŁOMY MARMURU
I MŁYNY PRZEMIAŁOWE MARMURÓW
H. Weinheber Erben
Powiernik Inż. Karl Wittiger
910
Oferta:
Grysik marmurowy na kamienie sztuczne, na posadzki, do wykładania ścian i do ozdabiania murów zewnętrznych. Specjalnie szlachetny materjał.
Dostarczamy:
Drzewo kopalniane, deski i drzewo budowlane.
Rżniemy drzewo za wynagrodzeniem! —
Kupujemy drzewo tartaczne (deski)!
Zamówienia i zapytania kierować:
Skrytka pocztowa Nr. 1, Krakau 1.

Odsprzedawca maszyn do szycia poszukiwany

na Warszawę, Lublin, Radom, Przemyśl, Częstochowę, Piotrków, Zamość, Sandomierz w celu sprzedaży pierwszorzędnych maszym do szycia. Zgłaszający się zechcą skierować oferty z referencjami i podaniem dotąd prowadzonej marki w sprzedaży do Biura Hansa, Krakau, Postfach 141. 18151



AKORDEONY
jak również wszelkie **instrumenty dęte, jazzowe** i smyczkowe. — Katalogi bezpłatnie. — Wysyłka również za zaliczką.
Dom Muzyczny Ksciuk
Kattowitz, Direktionsstrasse 10

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. Mrozowski Józef
b. asyst. Inst. Stomatolog. Un. Jag. 18943
Kraków, Rynek 22.

ADWOKAT OBROŃCA
JAN MOTAK
prowadzi kancelarję
KRAKÓW, BASZTOWA 10 tel. 159-35

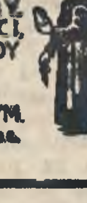
Choroby płuc leczy „PINUZAN“

pod gwarancją, za zwrotem pieniędzy, gruźlicę nawet zastarzałą, zaflegmienie, kaszel, astmę zadawnioną. — Ponadto „PINUZAN“ jako środek wypróbowany przez Profesorów Klinik Uniwersyteckich **leczy skutecznie** również katary żołądka, choroby nerek i wątroby. 1193k
Zwraca się uwagę **wszystkim płucno chorym, że** prawdziwy **„PINUZAN“** jest do nabycia tylko **w Laboratorium Przyrodo-Leczniczym**
KRAKÓW, STARY RYNEK KLEPARSKI 6, I. p.
Na życzenie **PT. Chorych** porady lekarskie od 11—12.

Kupuję stare metale:

1274k
Miedź, Mosiądz, Brąz, Aluminium, Cynę, Cynk, Ołów — krece i popioły tych metali. Dostawa: Kraków, Romanowicza 6
Niemiecki Zarząd Komisaryczny D/H. A. Gepner Spółka Akc. Warszawa

REFORMACKIE PIGUŁKI z marką ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH DO OBSTRUKCJI SĄ ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
UŻYCIE 1—2 PIGUŁKI NA NOC.



„ROLNIK“

Sp. z ogr. odp.
Skład nasion i ziemiopłodów
Kraków, ul. Długa 12 18761
(obok cukierni Noworolskiego)
poleca hurtownie i częściowo prawdziwą mieszankę dla kanarków. — Zdrowotne płatki owsiane.

Podgórska Spółdzielnia Kredytowa

w Krakowie XXII, ul. Limanowskiego 18
zawiadamia P. T. członków, że dnia 23 czerwca 1940 o godz. 3-ciej pop. odbędzie się w lokalu Spółdzielni przy ul. Limanowskiego 18 18337

Walne Zebranie
z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie.
2) Wybór Prezydjum dnia.
3) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
4) Sprawozdanie Zarządu i zatwierdzenie bilansu za r. 1939.
5) Zmiana statutu.
6) Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.

WĘGIEL—KOKS

zamówienia przyjmuje 18889
„CARBOSIL“ Sp. z o. o.
Kraków, ul. Zielona 12.

Szkło okienne, ogrodowe, katedralne, ornamentowe, dachowe i drucione poleca:
HURTOWNIA SZKŁA
R. A. PATZAK i Ska 18941
Kraków, Starowiślna 31, tel. 176-18.

PODANIA i PROŚBY!

załatwia szybko i fachowo po cenach najniższych koncesjonowane 1293k
BIURO TŁUMACZEŃ i PODAŃ
tylko Rynek Główny 11. tylko

Osełki (strychulce)

do kos, sierpów, noży itp. Wyłączna sprzedaż na Gen. Guber. — Zastępcy rejonowi poszukiwani. 18854
Dom Przemysł.-Handlowy, św. Marka 27.

GRUŹLICA PŁUC

zaflegmienie, nawet zastarzała astmę, katary żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby, wylecza specyfik zagraniczny **Pinuz—Salwator** leczy pod gwarancją za zwrotem pieniędzy **Przyjęcia chorych od 9—12, 3—6, w niedziele 9—12** Prawdziwy Pinuz—Salwator, specyfik zagraniczny, uznany przez słynnych lekarzy jako środek niezawodny i gwarantowany. — Obecnie przeniesione **Laboratorjum: Kraków, ulica Długa 49, mieszkanie 1.** Porady dla chorych bezpłatnie. 1183k

Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń.
Pomyłki wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane.

HURTOWNIA KOSMETYCZNA

Artykuły gumowe. — Galanterja Apteczna. — Farby do włosów. — Specjalny dział dla P. T. Fryzjerów.
W. LICHTENSTEIN
Treuhänder J. Tabor. 1118k
Kraków Telefon 11867 **Karmelicka 10.**

UPRAWNIONY DENTYSTA

Absolwent Kliniki Dentystycznej w Berlinie
przyjmuje osobiście 18472
KRAKÓW, WIELOPOLE 3

P. T.
Niniejszym zawiadamiam uprzejmie, że obecnie prowadzę skład nasion i ziemiopłodów pod firmą 18762
„ROLNIK“
Sp. z ogr. odp.
Kraków, ul. Długa 12
(obok cukierni Noworolskiego).
Z poważaniem:
Józef Staszewski,
b. kier. firmy „Siew“ w Krakowie.

MATERJAŁY BUDOWLANE

natychmiastowa dostawa z fabryki „SZCZAKOWA“
Płyty budowlane i izolacyjne „SUPREMA“
(2×½ m) grubość: 2½, 5, 7½ i 10 cm.
WAPNO HYDRAULICZNE.
Szkło ogrodowe, okienne, siatkowe, katedralne, prasowane, matowe dachówki szklane z fabryk szkła **w Szczakowej i Ząbkowicach, Portland-Cement z Śląskich Fabryk Cementu.**
Przedstawicielstwo w Krakowie: MARIAN WALTER-CRONECK
Kraków, św. Krzyża 19/4. Tel. 225-11
019k

Gramofonów, płyt
gramofonowych asortyment, 1.500—3000 sztuk — 25/30 cm. sprzedam. 1268k
Oferty: „Płyty“, Biuro Ogł. Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115.

ROZSADĘ wszelkich WARZYW

masowo i na sztuki
sprzedaje
Tow. Ogr. Działkowych w Szkółkach Miejskich. **Dębniki, ul. Czarodziejska 2,** po cenach najniższych. 18605

SANDALETKI „DIANA“

wygodne, praktyczne pantofelki drewniane, trwałe, eleganckie artystycznie wykonane i tanie, w dużym wyborze poleca wyłącznie hurtowo
D/H „STERO“
Warszawa, Hoża 27-a m. 1.
Poszukiwani odbiorcy na prowincji.
GŁÓWNE SKŁADY DETALICZNE W KRAKOWIE: 1286k
SALAWA ANTONI — św. Tomasza 8.
OLEKSIK JÓZEF — Długa 11a,
„TYTAN“ — Stradom 23.
SKOCZEŃ STAN. — Słowiańska 4.

Kupię ŻYWE RAKI
PŁACĘ dobrą cenę dzienną.
K. OGORZAŁY — Kraków, Szczepańska 11. 1278k

Pasta do podłóg

poleruje podłogi wszelkiego rodzaju, dając piękny połysk. Przy wysyłce 4 kg wolne od porta, za pobraniem RM 6.90. 4 kg środka płynnego do mycia, silnie pieniący i czyszczący RM 6.90. 4 kg pasty do mycia rąk RM 5.50. Opakowanie w puszkach. W razie niezadowolenia pieniądze zwraca się.
„SCHARWA“
Fabrik chem. Erzeugnisse
Hamburg 1, Glockengiesserwall 25

Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Zakład Zastawniczy przy Komunalnej Kasie Oszczędności Miasta Krakowa udziela

pożyczek pod zastaw wartościowych przedmiotów.
Kraków ul. Szpitalna 15

Wolne posady

POTRZEBA czeladnika szewskiego na roboty mieszane: Madejczyk, — Kraków-Dębniki Rynek 16. 18795

TECHNIKA dentystycznego poszukuje Pracownia Dentystyczna, Kraków, plac Dominikański 1. 18797

POSZUKUJĘ zaraz młodej osoby kulturalnej do towarzystwa. — Zgłoszenia od 4—5, Plac Inwalidów 8, m. 12. 18817

GARBARSKA KORA (świerkowa, dębowa), Uprawniona firma poszukuje agentów zakupu pracujących w tym kierunku przed wojną, — dystryktach: Krakowski, Lubelski, Radomski. Oferty pod „Nr. 18867 Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18867". 18867

SŁUŻĄCA młoda, czysta, — z kuchnią warszawską, potrzebna. Wysiedlona, samotna pierwszeństwo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18753". 18753

DZIEWCZĘTA do roznoszenia wydawnictw przyjmę. Zgłoszenia: Szewska 21, m. 8, popołudniu. 18776

POTRZEBNY praktykant, czeladnik kołodziejski. Kraków, — Helclów 13. 18806

SZUKAM siły biurowej — potrzebna znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia między godziną 15—18, ul. Prądnicka 20. 18812

KWALIFIKOWANI w wyrobie galanterii ze sztucznej masy (galalit) — poszukiwani. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18887". 18887

PRZYJMIE zdolną krawcową na suknie, samodzielną. Kraków Szpitalna 18 m. 2 18916

Posad poszukują

CUKIERNIK, pierwszorzędny fachowiec, wszechstronna znajomość, oraz wyrób lodów, poszukuje posady. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18874". 18874

PANI, średni wiek, szuka posady u samotnej osoby — zajmie się gospodarstwem domowem i wychowaniem dzieci. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18752". 18752

URZĘDNIK były szuka zajęcia, może złożyć większą kaucję, pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18712". 18712

DŁUGOLETNI dzierżawca większego majątku rolnego, lat 43, żonaty poszukuje posady zarządcy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18763". 18763

KUCHARZ, lat 37, poszukuje posady w restauracji lub dworze zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18774". 18774

SAMODZIELNA opiekunka do niemowląt, z długoletnimi świadectwami i referencjami poszukuje pracy 15 bm. lub 1 lipca. Zgłoszenia: Biuro Zleceń Majewski, Krowoderska 41. 18859

KUCHARZ poszukuje posady zaraz, miejscowość obojętna, restauracyjny. Pawlica Fryzjer, Kalwaryjska 87. 18804

PANI w średnim wieku, Polka, władająca niemieckim, ruskim, przyjmie posadę zarządzającej w kasynie, pensjonacie, hotelu, restauracji, lub jakąkolwiek inną. Pierwszorzędna pracownica, zaufania godna, taktowna. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18858". 18858

MŁODA inteligentna aryjka, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18862". 18862

W STARSZYM wieku, z Wilna, utalentowany — włada obcymi językami, poszukuje jakiejkolwiek pracy: portjer, dozorca. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18863". 18863

ENERGICZNY, lat 38, średnie wykształcenie, — język polski niemiecki perfekt, szuka zatrudnienia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 18911". 18911

BUFETOWIEC-KELNER, niemiecki dokładnie, obeznany kolonialnie, doświadczony, zdolny fachowiec, — pracowity, uczciwy — zmieni posadę. Poprowadzi interes. Wymagania skromne. Agencja: Sienna 12 „Solidny". 18924

Kupno

KUPIĘ większą ilość esencji octowej. — Zgłoszenia: Wimmer, Podgórze, Rynek 6. 18875

FRYZJERZY! Kupię dobrą receptę na płyn do trwałej ondulacji. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1301k". 1301k

KUPIĘ szafę dużą, potrójną. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18782". 18782

ZŁOTE przedmioty, stare zęby, srebro kupię: Długa 27, oficyna, parter, m 12a. 18723

BIŻUTERJĘ, ZĘBY ZŁOTE kupię, najlepiej zapłacę: ulica Jabłonowskich 7, m. 4, godzina 11—1, 3—6. 18725

GOTÓWKA płacimy za wszelkie maszyny, meble, ubrania, oraz inne przedmioty. Przyjmujemy również do komisowej sprzedaży. — Duża wystawa — szybka sprzedaż. „Komis", — Plac Dominikański 4. 18727

KUPIĘ dom do 50.000 zł. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18735". 18735

KUPIĘ parcele do 100.000 zł. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18740". 18740

KUPIĘ parcele od 15—50.000 zł., bez pośredników. Oferty: Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 18736". 18736

KUPIĘ dom od 60.000—100.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18741". 18741

GOSPODARSTWO wiejskie — obok Krakowa — lub dom czynszowy kupię za gotówkę zaraz, bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18861". 18861

PASY parciane, skóra używane, nowe, kupię większą ilość. Podać cenę. Nowy Sącz, Mickiewicza 9. 1305k

DOMEK — willę, możliwie komfortową, z ogrodem, lub parcelę uzbrojoną, w dobrem położeniu, przy tramwaju, najchętniej na Woli Justowskiej — kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 18932". 18932

ZŁOTE, srebrne przedmioty kupuję. Kraków, Pierackiego 5/2, 10—1½ i 4—5. 18934

DOM, gotówka 65.000, przedmieście Krakowa, kupimy za 65.000 lub zamienimy na większy z dopłatą. Agencja „Wisła" — Kraków, Pierackiego 5. 18930

ZAKUPIMY każdą ilość rabarbaru, borówek, poziomek, truskawek, agrestu, porzeczek, czereśni i wiśni. Dom Przemysłowo-Handlowy, — ul. Szpitalna 36, II p. 18855

KUPIĘ każdą realność, miejscowość obojętna. Kraków, ul. Szczepańska 8 m. 5, 11—13. 18905

FUTRO damskie, ładne — kupi zaraz Hala Komisowo-Meblowa, Wiślna 4 — parter. 18917

KUPIMY ZARAZ parcelę morgową przy szosie warszawskiej w pobliżu Krakowa, suchą, z południową wystawą i długim frontem. Oferty i zgłoszenia osobiste: „Universal", Starowiślna 28, telef. 127-37 i 127-38 od 9—1 i od 3—6. 18915

Sprzedaż

SPRZEDAM lub zamienię za konia bryczkę z budą. Wiadomość pan Wyleciał — Wola Justowska. 18923

WÓZKI DZIECINNE, PATEFONY, płyty, mechanizmy, membrany, rowery, rowerki, hulajnogi oraz wszelkie części do tychże używane — kupno — sprzedaż — zamiana — fachowa naprawa, — zakładanie gum „Zameczyk", Kalwaryjska 36. 18910

MASZYNA pisarska Harry Smith 550 zł. — sprzeda A. Świechło i Ska, Szewska 24, I piętro, tel. 160-12. 18913

SPRZEDAM sukienki nowe letnie, ładne, bluzeczki sportowe, modne, poduszkę pierzową, krakowski kostjum z butami — nowe Pędzichów 22 m. 14. 18896

OKAZYJNIE sprzedamy: garnitur Biedermayer, konsolę empirową, fotele, stoliki, dywaniki perskie, kilimy, obrazy znanych malarzy polskich, kryształy, lisa srebrnego, kołdry, garderobę damską i inne rzeczy. Sklep Komisowy, Floriańska 7, I p. 18894

LISA srebrnego sprzedam. Podgórze, Nadwiślańska 8. 18892

PIANINO zagraniczne, — pierwszorzędne, Epidiaskop Leica sprzeda Szpitalna 19, Księgarnia. 18841

TRZY MORGI ziemi sprzedam natychmiast, powiat Bochnia, las rzeka w miejscu. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18832". 18832

MOTOCYKL wyścigowy Ariel 500 cm., prawie nowy, — w cenie 6000 zł., — do sprzedania. E. St. Kraków, Wenecka 8/7. 18751

HARMONIA włoska, 120 basów, Moniuszki 33a m. 7, od 1½—3½ i od 8 wieczór. 18890

BENSOLINĘ niepalną do prania, skór i plam poleca A. Świechło i Ska, Szewska 24, I piętro, tel. 160-12. 18913

SKRZYPCE dobre, stare — sprzedam. Kalwaryjska 27 m. 3 18904

KURTKĘ [illegible] nakrycie stołowe kuchenne, gazowa, obrus na 12 osób sprzedam. Starowiślna 12/22. 18901

SPRZEDAM kilim, płaszcz damski, zarzutkę męską, ubrania, suknie, spodnie, kapę na stół. Starowiślna 12/22. 18900

MASZYNĘ do pisania biurową sprzedam. Starowiślna 12/22 18899

LISA SREBRNEGO, obuwie męskie i damskie, trencze męskie i damskie kostjum sportowe, harmonję, patefon, płyty, [illegible] 3.5 Compur, [illegible] sprzedam. Sklep Komisowy Rynek Główny 28 I p. 18920

SMOKING nowy, na wysokiego Pana (frencz), [illegible] zupełnie nowe sprzedam — Stolarska 13 m. 26, II p. 18919

DOM nowobudowany, trzypiętrowy, [illegible] 150.000. Dom piętrowy, dochodowy, [illegible] dwugodzinnowy 20.000, dopłata 50.000. Dom dziesięciolokalowy, nowobudowany 60.000, — Parcele Kraków, budowlane [illegible] 35.000, 40.000, 50.000, 20.000. Agencja „Ekonomia", Kraków, Łobzowska 14. 18914

FIRANKI nowe, [illegible] sprzedam: Dom Przemysłowo-Handlowy, Marka 27. [illegible]

WILLĘ [illegible] sad, dwa morgi pola, [illegible] przy szosie [illegible] dam: Nowak, [illegible] go 47. 18837

WÓZEK dziecinny głęboki sprzedam — pl. Kossaka 5/1. [illegible]

SPRZEDAM [illegible] Chmura, Al. Wyspiańskiego 49, Bronowice Małe, godz. 8—14. 18829

ŁÓŻKO żelazne, białe [illegible] Kazimierza Wielkiego [illegible] III p. [illegible]

BRYCZKĘ, [illegible] Kraków, Prądnik Czerwony, [illegible] 18813

LAMPĘ salonową, [illegible] Kraków, plac. [illegible] 18745

SPRZEDAM 2łóżka, 2szafki nocne dębowe jasne, [illegible] 16 a 18. 18866

SPRZEDAM obrazy, [illegible] obrazy gobelinowe ręczne: Lubicz 27, m. 12. 18816

JADALNIA nowoczesna, w dobrym stanie i garnitur klubowy do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego Boczna 77b, III p., m. 9. 18808

SPRZEDAM [illegible] Willa Duchacka, Piłsudskiego 69, fryzjer. 18617

OKAZYJNA sprzedaż Kasy National, 4 liczników. Wiadomość: N. A. M., ul. Karmelicka 58 18876

OKAZJA! Dom piętrowy murowany [illegible] z ogrodem, w Łagiewnikach z dopłatą. [illegible] 10.000 zł. 10 minut od przystanku tramwajowego. „Universal", Starowiślna 28, m. 7, tel. 129-37, od godz. 9—13, 15—18. 18949

TANIO maszyny do szycia, pisania, patefony, płyty, [illegible] aparaty fotograficzne, kilimy, trencze, garderobę, bieliznę sprzeda „Komis", plac Dominikański 4. 18936

KAMIENICA piętrowa, podgórze, 90.000. [illegible] parcela, Podgórze, 50.000. [illegible] 18806

ROWER Alcjon oraz damski, [illegible] Dębniki, Zagrody 23/1. 18925

MASZYNA do szycia „Singera" gabinetowa, [illegible] „Nr. 18601". 18864

SPRZEDAM [illegible] 18829

PARCELĘ 500-sążniową, [illegible] Kraków, „Nr. 18856". 18856

SYPIALNIĘ, stół, 5 krzeseł, kredens, szafa, [illegible] 18851

BIURKO damskie, garnitur salonowy, [illegible] sprzedam: Batorego 5, III p., m. 6, między godz. 12—14. 18780

WORKI sprzedam: Pijarska 11, I p. 18748

MASZYNĘ Singera sprzedam: Pijarska 11, I p. 18749

BÖSENDORFERA fortepian dobrym stanie, duże lustro, Florjańska 40, II p., oglądać 12—14. 18751

ORYGINALNY [illegible] wyjątkowy — dopóki zapas starczy — Bela Orzechowski, Krzeszowice, w opakowaniu tuzinów 35 zł. za pobraniem. 18779

ZEGAREK złoty męski, dywan, fortepian, patefon, serwetki, obrusy, firanki, kryształy. Foen sprzedam — Smolensk 27/6. 18733

SPRZEDAM materjał na płaszcz, kostjum damski oraz obraz Wyczółkowskiego. Zgłoszenia: Goniec Kraków, Kraków, „Nr. 18757".

JADALNIĘ czarną, dębową sprzedam: Sienkiewicza 12, m. 1. Wiadomość: 1—3 w południe. 18758

SPRZEDAŻ WĘGLA Zamówienia: 12—14, oraz 19—20, Kraków, ul. Jul. Lea, 6b/2. 18772

UBRANIE nowe dla szczupłego, średniego wzrostu sprzedam: Florjańska 37, Salon Krawiecki. 18777

MASZYNE Singera — stan bardzo dobry, — sprzedam. Ogrodowa 8, m. 10. 18805

Matrymonialne

KULTURALNA pani nawiąże korespondencję z kulturalnym panem, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18873"

ESTETA, nie wysoki, nie przystojny, nie zupełnie łysy, 45, szuka by znaleźć przeznaczenie arystokratkę duszy i ciała. — Posiedzi nie nowe, tylko osobizną: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1302k" 1302k

OSOBA wiek średni, — właścicielka przedsiębiorstwa i interesu, pozna mężczyznę na poziomie, wiek od 40. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18601". 18601

PANIĄ inteligentną, miłej powierzchowności, charakteru, do lat 32, poznam inteligent, na stanowisku. Panie z okolic Łańcuta mile widziane. Łaska. Oferty, fotografje: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1303k". Dyskrecja, zwrot fotografji zapewniony. 1303k

KAWALER, przemysłowiec [illegible] lat, [illegible] wykształcenia średniego pozna matrymonialnie odpowiednią. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18922". 18922

SPÓLNICZKĘ z kapitałem, — z pracą przyjmie solidny kupiec, kawaler, — [illegible] 31, przystojny, cel matrymonialny. Pilne, nie [illegible] Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18878". 18878

POZNAM w celu matrym. [illegible] starszego wdowca — [illegible] w pensją. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18838". 18838

„PRZYSZŁOŚĆ" Ameryka, Egipt, Belgja, młodą — ładną pannę prosi o napisanie kilku miłych słów kawaler — młody, przystojny, bez posady Cel matrymonialny. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 18840".

MISTRZ szewski, Polak, rzym.-katol., lat 35, (separowany) pozna Panią w celu matrymonialnym do lat 30, biedną lecz uczciwą. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18807". 18807

PRZYSTOJNA, rozwiedziona nie z własnej winy, lat 38 z córeczką, ma mieszkanie, pozna pana inteligentnego na posadzie. do lat 50. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18842". 18842

Lokale

NOCLEGI wolne — informacje. Sławkowska 4/4. 18738

LOKALU poszukuję na sklep: Szewska, Floriańska, początek Grodzkiej, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18898". 18898

POKOJU z kuchnią komfort, w centrum poszukuje od zaraz solidny. — czynsz kilkomiesięczny zgóry. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18893". 18893

WSPÓLNEGO mieszkania przy rodzinie poszukuje solidny lokator. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18886". 18886

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3 pokoi, komfort, śródmieście — czynsz zgóry. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18902". 18902

URZĘDNIK państwowy, emeryt, dwie osoby, poszukuje na peryferjach domku z grodkiem, lub dwa pokoje, kuchnia, bez komfortu, w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18614". 18614

DO wynajęcia pod Sowińcem odrebny pokój letniskowy. Elektryka, woda, ewentualne użycie kuchni. — Pisemne zgłoszenia: Skoczylasówna. Wola Justowska. 18457

POWAŻNA Instytucja polska poszukuje lokalu biurowego, 5—6 pokoi, śródmieście. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18793". 18793

WYPŁACALNY poszukuje skromnego pokoiku nie krępującego z pościelą — zaraz. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18796". 18796

SZUKAM lokalu na cukiernię z pracownią, lub sama pracownia, dam odstępne, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 18868" 18868

MIESZKANIE 3-pokójowe komfortowe, śródmieście, kaucja roczna, dla sędziego, poszukuje — Biuro Szachowska, Jagiellońska 10/6. 18945

LOKALU na sklep poszukuje. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18876", 18876

SKLEPU śródmieście, poszukuje pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18833". 18833

ZA lokal na pracownię ślusarską w centrum dam odstępne i tanie mieszkanie — pokój z kuchnią w okolicy Zwierzynieckiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18869". 18869

NOCLEGI: Starowiślna 12/16, II p., oficyna. — Zgłoszenia do 22. 18722

WYNAJMĘ szopę lub cichy podworzec. Zgłoszenia: Rajska 4, Kapałka. 18754

POKOJU śródmieście, ładnie umeblowanego, niekrępujące wejście, używalność łazienki — poszukuje wypłacalny na odpowiedniem stanowisku — Polak. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18759" 18759

WYNAJMĘ pracownię rzeźbiarską z mieszkaniem. Podać wysokość czynszu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18760". 18760

POSZUKUJĘ 1—2 umeblowanych pokoi w śródmieściu — Dunajewskiego, Straszewskiego lub Osiedle Oficerskie. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18771" 18771

MIESZKANIA, POKOJE zgłaszajcie bezpłatnie do źródła mieszkaniowego: Karmelicka 17, biuro Jan Ropski - Szachowski, telefon 232-19 — założone 1910. 18773

POKÓJ do wynajęcia dla Pana na stanowisku. Batorego 21, m. 2. 18830

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie. Sławkowska 30/6. 18467

NIEMIECKIEGO ANGIELSKIEGO ROSYJSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. Długa 5—6. 18219

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka) maszynopisma Rynek 9. 18559

SZYBKO TANIO francuskiego uczy: Rajska 20 m. 10. 18698

JĘZYKA niemieckiego dla początkujących, stenografji polskiej, niemieckiej najszybszą, najnowszą metodą udziela długoletnia specjalistka: Kraków, Gołębia 2. m. 7. 18517

ANGIELSKIEGO uczy profesorka gimnazjalna. Kordeckiego 4, m. 15. 18520

PROFESOR. Kraków, Sołtyka 11, pierwsze piętro, przygotowuje do egzaminów ze wszystkich przedmiotów. Niemieckie, konwersacja. 18512

NIEMIECKI (Wiedeńka) wszystkie zakresy: — Kraków, Grodzka 18/16. 18608

NAUCZYCIELKA kwalifikowana zajmie się kształceniem dzieci za utrzymanie, mieszkanie. Również fortepiam (konserwatorjum. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18885". 18885

MASZYNOPISMA kursy prof. Nycza Senacka 6 świadectwo 16925

NA WIEŚ wyjedzie za utrzymanie prof. gimn. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18839". 18839

PIERWSZORZĘDNA siła udziela niemieckiego, francuskiego. Lubelska 23/12. 18881

Różne

OTWIERAM kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam. Zakład Bronzowniczy — Franciszek Dziedzic — Kraków, Senacka 10. 18372

PANA BĄKA, właściciela młyna, mającego ojca i braci w Łęczówce, pow. Podhajce, woj. Tarnopolskie, proszę o podanie miejsca zamieszkania. (Znajomy z roku 1928 z Nowosiułki). Zgłoszenia: Biuro Zleceń Majewski, Krowoderska 41. 18857

DAMSKIE kostiumy, płaszcze wykonuje — modyfikuje pierwszorzędnie, tanio: A. Proszek, Mały Rynek 4. 18918

DR KOTLARZ, b. lekarz klinik wiedeńskich, ordynuje w chorobach kobiecych, skórnych, przewodu moczowego, zaburzeniach seksualnych od 2-7 Rynek 26, róg Wiślnej. 18921

FOTO - ROBOTY amatorskie w najlepszym wykonaniu za najniższą cenę wykonam z najwyższym smakiem. — Karmelicka 50. 18903

ZASTRZYKI dożylne, inne, absolwentka, dwuletnia praktyka kliniczna. Garncarska 19, parter. 18907

SPYTAJ znajomych, którzy już mają zdjęcia od Bielca a napewno polecą Ci mój Zakład — Karmelicka 50. 18909

ARENA Osiedle Oficerskie ulica Zaleskiego, czynna w dnie powszednie od południa, w niedziele i święta cały dzień, rowery nowe, 18891

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Sanoku, na nazwisko Szeliga Władysław i legitymację Ubezpieczeniową, wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną we Lwowie. 18895

FRANASZEK IGNACY, urodzony 30 listopada 1917 w Krakowie, zam. ul. Celarowska 11 unieważnia skradziony dowód osobisty oraz kartę rejestracyjną. 18897

PRZYJMIĘ spólnika lub spólniczkę na samodzielne stanowisko. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18860". 18860

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25 m. 12, oficyna. 18985

PSZCZELARZE! Wymieniamy wosk na węzę. — Towarzystwo Pszczelnicze Rudnik n/Sanem. 17650

KSIĄŻKI wypożycza, powieści i naukowe Księgarnia „Nauka i Sztuka" — Podwale 6. 18708

ZASTĘPCA na kartki pocztowe poszukiwany. Zgłoszenia: Kraków Sławkowska 25 II p. 1810

REPERACJE rowerów, patefonów i tym podobnych wykonuje tanio, sumiennie. Dębniki, Zagrody 23/1. 18926

NIEMIECKIE podania, przepisywania, tłumaczenia Sienna 7/4 II piętro. 18908

SĄD OKRĘGOWY Nowy Sącz, 1-go czerwca 1940. Nr. Spółdz. 118. Do rejestru spółdzielni wpisano przy firmie Kasa Stefczyka w Chomranicach, iż na Walnem Zebraniu 4 lipca 1937 wybrano do Zarządu Dudczyka Władysława, Jeża Ignacego, Jarończyka Juljusza i Budnika Wojciecha, zaś w dniu 4 czerwca 1939 — wybrano Wróbla Kazimierza, w miejsce Wojciecha Budnika. Leśniaka Józefa, w miejsce Dudczyka Władysława, oraz Gadzinę Ignacego w miejsce Jana Sojki. 1307k

SĄD OKRĘGOWY w Nowym Sączu, dnia 28 maja 1940. I T. 26/39. Edykt. Piotr Kucia, syn Jana i Marji Wójś, urodzony 23 stycznia 1874 w Klęczanach — wyjechał w roku 1914 do pracy na Kaukaz i od tego czasu nie daje znaku życia o sobie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, — wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku wydane zostanie orzeczenie o uznaniu za zmarłego. 1306k

OSTRZEGA się przed kupnem skradzionego konia maści gniadej jasnej, łysy, obcięta grzywa i ogon, lewa tylnia noga koło pęciny biała, prawa tylnia noga niżej kolana skaleczona — ktobykolwiek wiedział o takim koniu, należy zgłosić do najbliższego posterunku Policji. Skradziony w tartaku, Łagiewniki 52. 18906

SZCZURY giną radykalnie po użyciu Pasta Phosphorata Matuli — do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1300

SĄD GRODZKI w Krakowie, dn. 27 maja 1940 r. Sygn. I. 1. Nc. 889/40. Na wniosek Anny Flory Federowiczowej zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego K. K. O. Miasta Krakowa Nr. 13347 z daty 8 kwietnia 1939 r. i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony 18318

GRAFOLOGINI „SYLVIA" udziela odpowiedzi w językach: polskim, węgierskim, niemieckim Urzędnicza 42 m. 8 18939

KONCESJONOWANY Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 30, poleca swe usługi. Proszę uprzejmie odwiedzić Sklep bez obowiązku kupna. 18944

ŹLE SŁYSZYSZ? Masz szum, cieknięcie nosów? — Żądaj bezpłatnego prospektu na najnowszy wynalazek: Eufonja. Kraków, Nowa Olsza, Orkana 20. 18809

UNIEWAŻNIAM kartę chlebową na Nr. 968 18783

DOKUMENTY CHLIPALSKIEJ KRYSTYNY, zgubione w czerwonej torebce — unieważniam. — Znalazca proszony o zwrot. Wynagrodzenie. — Adres w torebce. 18774

PRZEDSTAWICIELSTWA techniczne przyjmiemy — lokal, składy do dyspozycji. — Oferty: Technika i Handel, Warszawa, Naokowskiego 10-21. 1304k

FOTOGRAF z Wielkopolski — wykonuje wszelkie zdjęcia, legitymacje na poczekaniu i prace amatorskie: Nowowiejska 8. 18815

SĄD GRODZKI w Krakowie, — Oddział cywilny, dnia 25-go maja 1940 r. I. 2. Nc. 735/40. Na wniosek Janiny Wajdowej zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawnego bezimiennego Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa, Nr 21952, 21953, z dnia 15 maja 1939, i wzywa się posiadaczy tego dowodu zastawniczego, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym Sąd uzna wymieniony dowód zastawniczy za umorzony. 18811

ZDROWIE Pani wymaga spoczynku. Wygodne tapczany, otomany, fotele-łóżka, dziecinne łóżeczka: Dembiński, św. Marka, — narożnik Florjańskiej 26. 18848

BEBISIA prosi tatusia o list i kartki na paczkę — listy do Ciebie od 1 czerwca wstrzymane — jesteśmy zdrowe. 18826

KTO wyjeżdżający miejscowości podgórskiej może wziąć Pana całem utrzymaniem? Podać warunki. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18825". 18825

SPÓLNIKA do pewnego dochodowego przedsiębiorstwa — z kapitałem 12.000 Zł poszukuję. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18881". 18881

KTO mi wskaże obecny adres Zbigniewa Pogorzelskiego z Poznania, Wodna 71, Jerzy Ambroszkiewicz, Kraków, Mikołajska 6, m. 8. 18764

JASNOWIDZ PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 18724

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę przemysłowo-podatkową Nr 6490, wystawioną przez Gminę Prądnik Czerwony na firmę Stefan Rebizand. 18770

POWRACAJĄCYCH ze Wschodniej Małopolski proszę o jakąkolwiek wiadomość o mej siostrze Mgr. Cecylji Jasieńskiej: Aleja Słowackiego 16, m. 4. 18720

DAM kapitał, prace. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18713" 18713

REUMATYZM, nerwobóle leczy tylko SAPOMENTHOL-Matuli. — Niezbędny przy grypie. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 1296k

WYNAJMĘ samochód ciężarowy na wszelkie odległości, oraz po mieście: Rajska 4, Kapałka. 18755

SPÓLNIKA do powiększenia doskonale zaprowadzonego interesu poszukuje. Pijarska 11, I p. — Biuro handlowe „Dezet". 18750

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, dekret emerytalny — Łatak Jadwiga, Kraków, Józefa 11. 18871

KUFER, wysłany 28 sierpnia 1939, Zakopane—Wilno, zawierał listy poety Kasprowicza, pamiętniki jego żony (50 zeszytów), różne fotografje i książki pamiątkowe. Znalazca powyższych pamiątek zechce za sowitem wynagrodzeniem porozumieć się pod adresem: Zakopane, Harenda, p. Kasprowiczowa. 18640

NAJLEPSZĄ trwałą ondulację, farbowanie włosów — wykonuje firma „Sława" — Kraków, Floriańska 47 w podwórcu. — Ceny przystępne. 18639

SŁYNNA wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie. — Przyjmuje godz. 4—6. Kraków, św. Filipa 18 m. 11. 18659

ZASTRZYKI podskórne, śródmięśniowe, dożylne: medyk, dłuższa praktyka kliniczna. Karmelicka 55 m. 4. 18660

CENY NAJNIŻSZE! Szyje, przerabia, nicuje, prasuje: Zakład Krawiecki, Dietla 44, mieszkanie 48, prawe schody. 18786

SPECJALISTA chorób kobiecych i akuszer — Kraków, plac Dominikański 2, — przyjmuje od godziny 9—11 [illegible] Ulgi dla niezamożnych. 18821

SĄD GRODZKI w Krakowie, — dnia 16/V 1940 r. I 2 Nc. 721/40. Na wniosek Anny Wąsikowej zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego bezimiennego Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa, Nr. 15286, z dnia 4 listopada 1938 r. — i wzywa się posiadaczy tego dowodu zastawniczego, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym Sąd uzna wymieniony dowód zastawniczy za umorzony. 18887

ODWOŁANIA od podatku obrotowego, wszystkie sprawy podatkowe, księgowe załatwia fachowo „Skarbopol", Florjańska 5. 18732

ALPECIN niezawodny środek do pielęgnacji włosów w/g przepisu prof. dr Bruck'a. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wytwórnia Małopolska Fabryka E. Matula, Kraków. 1299k

DR. MED. Małg. Bednarkowa przyjmuje w chorobach skóry, wenerycz., oraz w kosmetyce. od 10—12, 4—6. ul. Karmelicka 54 1783k

KOSZULE MĘSKIE wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Felicjanek 7. 18401

Wolne posady

POTRZEBNY piecowy do piekarni: Kraków, Topolowa 34. 18303

MŁODA, uczciwa, zdolna do pracy domowej i w kuchni, otrzyma odpowiednie warunki bytu. Zgłoszenia od zaraz: Miechów, ulica Racławicka 21, Marja Naszydłowska. 18432

KUCHARKA młoda, leguminiarka. Zgłoszenia osobiste. Kasyno Oficerskie, Zyblikiewicza 1. 18714

KUCHARZ siła pierwszorzędna. Zgłoszenia osobiste: Kasyno Oficerskie, Zyblikiewicza 1. 18715

BUFETOWA Zgłoszenia osobiste. Kasyno Oficerskie, Zyblikiewicza 1. 18716

KUCHARKA do restauracji — dobre gotowanie, czysta, uczciwa, również służąca dochodzące, potrzebne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18493". 18493

KUCHARKA restauracyjna, podkuchenne, rutynowane kelnerki z językiem niemieckim i kaucją potrzebne od 15 czerwca 1940. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 22 m. 2. 18578

MONTERÓW MASZYN ROLNICZYCH, oraz stolarzy, — ślusarzy i tokarzy przyjmie: — „Rola", Wytwórnia sprzętu rolniczego. Wyczerpujące oferty pisemne kierować: Kraków, ul. św. Marka 31, m. 2. 17635

SŁUŻĄCĄ z bardzo dobrem gotowaniem i świadectwami do dwóch osób przyjmę. B. dobre warunki. Zofia Horodyńska, Gorlice. 18634

RETUSZERKA zdolna potrzebna zaraz. Karmelicka 50, m. 1. 18347

KORESPONDENTKA polska, stenografja, maszynopismo, znajomość niemieckiego — znajdzie pracę w poważnej polskiej firmie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18792". 18792

PRZEDSTAWICIELKA handlowa na Kraków poszukiwana. Zgłoszenia, życiorys: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18789". 18789

Posad poszukują

INŻYNIER agronom, młody, energiczny, siedmioletnia praktyka tamże, — przyjmie posadę zarządcy, ekonoma — skromne warunki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18435". 18435

SAMODZIELNA z dobrem gotowaniem, czysta, — szuka pracy. — Kraków, Garbarska 14, m. 2. 18880

STRÓŻOSTWA poszukuje natychmiast, możliwie śródmieściu — za wynagrodzeniem. Agencja Sienna 12, „3000 zł". 18333

GOSPODYNI młoda, inteligentna, szuka posady od zaraz u samotnego Pana. Zna dokładnie gospodarstwo domowe i podwórzowe. Może się zająć dziećmi. — Najchętniej na wsi małe gospodarstwo lub leśniczówka. Piotrków Trybunalski ul. Gubernatorska 63 m. 1. Marja Maciejewska. 1283k

RUTYNOWANA stenotypistka, — stenografia polsko-niemiecka, — dziesięcioletnia praktyka w dużym przemyśle — poszukuje posady. — Warunki skromne. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18647". 18647

SIOSTRA-PIELĘGNIARKA P. C. K., praktyka szpitalna, prywatna, młoda, inteligentna, maszynopismo poszukuje posady do chorych, dzieci, lektorki Kraków lub okolica. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18671". 18671

KULTURALNA panna, bezwzględnie uczciwa, — znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe, zajmie się samodzielnie domem, dziećmi. Łaskawe zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18157". 18157

RYMARZ garbarz — szuka pracy we dworze, pośrednictwo wynagrodzę. Łobzowska 22, portjer. 18499

KRAWCZYNI specjalistka w przeróbkach, szyje po domach, u siebie: Dębniki, Barska 8. 18610

INTELIGENTNA lat 26, miłej powierzchowności, poszukuje pracy w sklepie, w restauracji, poprowadzi gospodarstwo samotnej osoby, oraz zajmie się wychowaniem dzieci. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 18613". 18613

INTELIGENTNA z praktyką gospodarczą, dobrem gotowaniem, szuka pracy. Kraków, Batorego 1, kiosk. 18822

Kupno

BECZKI z ogórków w dobrym stanie, kupi Hurtownia — Krupnicza 11. 18412

UBRANIA MĘSKIE KUPUJĘ natychmiast: — Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 18606

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" Kraków, — Długa 14. 18560

ZĘBY STARE kupuje Zakład dentystyczny, — Stradom 15, m. 5 18216

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, przychodzę do domu: Bracka 10/7, podwórze. 18707

KUPIĘ wilczka rasowego młodego po ostrych rodzicach, scotsch-terriera. Zofja Horodyńska, Gorlice. 18635

ZŁOTE przedmioty kupi katolik. Zapłacę bardzo dobrze. — Długa 45, m. 7. 18507

KUPIĘ albo wynajmę fotel ginekologiczny i kanapkę lekarską. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18648". 18648

KUPUJĘ wszystko: meble, dywany, kilimy, srebro — płacę dobrze. — Sklep Starożytności, — Gołębia 2, Haubelt. 18638

KUPUJĘ książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne lornety, maszyny do pisania, obrazy, marki do zbiorów Antykwarnia — Stanisławy Pelc, Kraków, Szpitalna 19. 18657

KUPIĘ jadalnię nowoczesną i tapczan w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18388". 18388

KUPNO, SPRZEDAŻ, KOMIS wyroby złote, srebrne, platery, dywany perskie, obrazy itp. Dom Handlowy — Sukiennice 1. 18475

KUPIĘ szafę tanio: Helclów 25, mieszkanie 8. 18555

SREBRO stołowe wyrabia, kupuje stare: — Rajska 6, pracownia. 18510

KTO CHCE sprzedać ubranie, kilim, bieliznę pościelową, patefon aparat fotograficzny lub przedmioty srebrne i złote — niech zgłosi się: św. Krzyża 7, — Sklep kupna i sprzedaży rzeczy okazyjnych. 17730

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ lub srebro, może być połamane, kupię: Grodzka 5, oficyny I p., m. 4. 18029

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję, na żądanie przychodzę do domu. Józefa 42 m. 2. 18728

„GENERALGOUVERNEMENT" kompletne serje kupuję. Gotfryd, Basztowa 18. 17655

PRZEDMIOTY ze złota i srebra kupuje Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy św. Tomasza 30. 18222

KUPUJĘ wszystko: Starowiślna 12/22, oficyna lewa. 18182

KUPIĘ urządzenie dentystyczne w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Dietla 60, — Zakład dentystyczny. 18374

PATEFONY nawet zepsute kupuje: Dwernickiego 7, m. 9. 18394

KUPIĘ lub wydzierżawię całkowite — lub częściowe urządzenie wytwórni wody sodowej i lemoniad. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 18343". 18343

FUTRO damskie, męskie, kuchenkę gazowa kupię: Starowiślna 12/22. 18181

ZĘBY sztuczne, stare, korony, mostki kupuję: Staszica 11 m. 1 popołudniu 18026

MASZYNY do szycia używane kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 18572

SREBRNE, ZŁOTE PRZEDMIOTY kupuję. Kraków, Wielopole 10. — Wyrwicz. 18229

AUTO osobowe, w dobrym stanie, do 2½-litrażowe, kupię. Suchy, Kraków, Sławkowska 11, m. 5. 18442

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Rynek 9. 18558

ZNACZKI pocztowe, lepsze wydania, partje kupuję — płacę najwyższe ceny: Gotfryd, Basztowa 18. 17358

STARE ZĘBY, mostki, korony, kupuje i przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 17972

MEBLE wszelkie kupuje zaraz: Hala Meblowa, Wiśina 4, parter. 18101

GARDEROBĘ NOSZONĄ męską i damską kupuję — płacę najwyższą cenę, na żądanie przychodzę do domu: Józefa 22, sklep narożny. 18375

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5 m. 5. 17283

Sprzedaż

WÓZEK niemowlęcy używany sprzedam Retoryka 13b/2. 18852

ŁÓŻKO nowe, „Komfort-ka" i kredens jadalny sprzedam. Kraków, Dębowa 16, drugie piętro. 18791

WÓZEK głęboki — dobry stan, sprzedam: Kraków, Nowowiejska 28, Garlak. 18738

SPRZEDAM tanio urządzenie sklepu spożywczego: Gertrudy 12a, m. 1, 6—8 wieczór. 18596

KUPNO, SPRZEDAŻ, KOMIS wyroby złote, srebrne, platery, dywany perskie, obrazy itp. Dom Handlowy — Sukiennice 1. 18476

NOWO-OTWARTY Skład papieru i galanterji Z. Myślakowski, Kraków, Sławkowska [illegible] poleca artykuły [illegible] że dział [illegible] zbiory [illegible] pocztowych dla filatelistów po cenach przystępnych. 18515

OKAZYJNIE sprzedam [illegible] wę do [illegible] wanego [illegible] osobne [illegible] ogród [illegible] lica [illegible] Wiadomość: [illegible] ków, [illegible] 26, m. [illegible] 15—17. [illegible]

[illegible] nowe [illegible] skie, [illegible] ski [illegible] laty, [illegible] czyszczenie [illegible] wanów [illegible] apart [illegible] czny [illegible] Łobzowska 7. [illegible]

SP[illegible] kupno [illegible] biurowy [illegible] datków [illegible] wych, płaski [illegible] sztaty [illegible] tura [illegible] Gołębia [illegible] 8/10, tel. 226-45. [illegible]

S[illegible] OK[illegible] poleca szklan [illegible] wa szklarnię [illegible] nuje [illegible] szkleń [illegible] ska 3 [illegible] 101-42. [illegible]

SAKSOFON PUZON nowy [illegible] Łokietka [illegible]

„OPASAN" proszek do tuczenia **ŚWIŃ**, niezbędny w hodowli trzody, wyrobu Małopolskie Fabryki E. Matula, Kraków. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, w Kółkach rolniczych i składach nasion. 1298k

KAMIENICA nowa, dwupiętrowa, komfort, z oficyną, cena — 200.000 zł., w tem dług 8.000 zł. B. G. K. (Kraków). Willa nowa piętrowa, solidna w snrowym stanie, cena 100.000 zł. Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 18726

SPRZEDAM FORTEPIAN bardzo dobry, — dwie rzeźbione bibljoteki, wannę, wiszącą gabilotę: Krupnicza 11a, m. 5, od 10-tej do 13-ej i od 17-tej. 18623

OBRAZY wybitnych malarzy polskich — wielki wybór — niskie ceny — sprzedaje i kupuje „Salon Komisowy" Alfreda Wawrzeckiego, Wiślna 9. 18547

SPRZEDAM suknię nową, wełnianą, czarną — szczupła osoba: Aleja Słowackiego 36/II, m. 6. 18778

OKAZYJNIE sprzedam 3 włósienne poduszki [illegible]

MASZYNĘ [illegible]

SPRZEDAM [illegible]

FRYZJERNIE [illegible]

WÓZEK [illegible]

„OMEGA" ZŁOTY KIESZONKOWY [illegible]

PÓŁ DOMU [illegible]

WAPNO 5-LETNIE [illegible]

MASZYNĘ do szycia Singera prawie nową — sprzedam: Krowoderska 21/1. 18501

BIURKO pokojowe, stolik pod maszynę do pisania, dwa łóżka sprzedam. — Krowoderska 52. 18500

SPRZEDAM rower męski, dziecinny, plecaki, rakiety, maszynę do szycia, kuchenki elektryczne, żelazka gazowe, aparaty fotograficzne, patefony, płyty, — skrzypce, kilimy, dywany, obuwie i garderobę. Kupuje — przyjmuje w komis wszelkie przedmioty domowego użytku: Dom Komisowy, plac Szczepański 2. 18670

LUSTRO belg., szyby szlifowane, gabiloty szklane. — Odnawia stare lustra. Krowoderska 9. 18674

SPRZEDAM kilimy, dywany, meble, narzuty. Sklep Starożytności, Gołębia 2. — Haubelt. 18675

PAPĘ bitumiczną białą i czarną, dachową, piaskowaną oraz wszelkie inne materiały budowlane poleca Skład materiałów budowlanych i opałowych Józefa Walkowa, Kraków, ul. Tadeusza Kościuszki 16 Telefon 181-39. 18686

[illegible]NT [illegible] i detal [illegible] wszyst [illegible] do [illegible] Skład materiałów budowlanych i opałowych Józefa Walkowa, Kraków, ul. Tadeusza Kościuszki 16, Telefon 181-39. 18687

Podania i prośby

oraz tłumaczenia na język niemiecki, przepisywanie, powielanie

A. Terlecka i A. Terlecki
Kraków, Florjańska 55.
1266k

PAPA DACHOWA wszelkiego rodzaju i gatunku do dachów wagonowych i metalicznie. Ter, asfalt, karbolineum, gwoździe budowlane. — „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37 i 129-38 od 9—1 i od 3—6. 18550

PARCELE I DOMY w Krakowie, Zakopanem, Kobierzynie, Łagiewnikach, Bieżanowie sprzeda zaraz okazyjnie — „Universal", Starowiślna 28, Tel. 129-37 i 129-38 od 9—1 i od 3—6. 18548

PIANINO [illegible] metalo[illegible], mało [illegible] zagra[illegible] sprzedam. [illegible] wyklu[illegible] [illegible]rka 11a, 18526

POWÓZ na gumach, prawie nowy, sprzedam. Długa 78 mieszkanie 6. 18665

SAMOCHODOWE akumulatory, [illegible] ne części [illegible] składzie, instalacje samochodowe, motocyklowe. Elektro [illegible] Kraków, Dunajewskiego [illegible] 18441

KIT do drzewa, [illegible] pierwszorzędny wyrób [illegible] Do[illegible] natych[illegible] Kraków, [illegible]zkiego 17948

FORTEPIAN [illegible] sprzedam [illegible]rska 5, 18494

PIANINO [illegible] pate[illegible] szouko[illegible] aps[illegible] ms[illegible] pisania. [illegible]enie — [illegible] Karmeli[illegible] biuro). 18592

WÓZKI, ROWERY, LAMPY, artykuły elektrotechniczne poleca firma „Żar", — Sławkowska 11 podwórze. 18579

PŁASZCZE damskie, męskie oraz trencze „wysortowane" — sprzedam. Zgłoszenia: Biuro Handlowe „Centrala", Floriańska 24/5. 18546

KILIMY, WALIZĘ, BUCIKI sprzedam, Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18230

UBRANIE, TRENCZ, FRAK sprzedam: Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18240

BUDYNKI GOSPODARCZE stodoły, stajnie, chlewy, spichrze, urządzenie ogrodnicze z nowoczesnych materiałów możesz mieć szybko, tanio i solidnie. Bezpłatne informacje, kosztorysy, szkice: „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37 i 129-38 od 9—1 i od 3—6. Wszelkie materiały budowlane do uabycia. 18549

ROWER Kamiński, półbalony, dobry stan: Michałowskiego 15/7, front. 18156

ELEKTRYCZNE: żelązka, kuchenki, garnki, poduszki, grzałki, suszki do włosów — jednocześnie uskuteczniamy wszelkie naprawy urządzeń elektycznych: — Zakład Elektrotechniczny Jakub Gabaja, św. Jana 13.. 18655

UBRANIE, palto, tapczan — sprzedam. Starowiślna 21, m. 8. 18537

OBRUSY, LORNETĘ, APARAT sprzedam. Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18239

KRAKÓW, Kamienice, wille, parcele, majątki, gospodarstwa — sprzedaje „Informator", Pijarska 19. Załatwiamy szybko — solidnie! 1264k

PANTOFELKI DREWNIANE ORAZ DODATKI hurtowo po najniższych cenach: Wytwórnia, Warszawa, Nalewki 23/39. 1275k

KILKA MORGÓW GRUNTU i parcele budowlane w Skawinie sprzeda zaraz okazyjnie „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37 i 129-38, od 9—1 i od 3—6. 18553

WILLE, DOMY I PARCELE w Zakopanem — sprzeda zaraz okazyjnie „Universal" Starowiślna 28. — Tel. 129-37 i 129-38, od 9—1 i od 3—6. 18552

OBRAZY POLSKICH malarzy twórczych współczesnych sprzedaje Zarząd Komisaryczny Kraków, Wiślna 10, Florjańska 25. 17967

ŻYRANDOL oraz zegar sprzedam. Antyki, — Kraków, Czarnowiejska 73 m. 8. 18654

DWA LEŻAKI, cztery story okienne drelichowe, płaszcz, bluzka sukienne męskie, granat. — Wiadomość: Cukiernia, św Anny 4. 18650

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam: Zwierzyniecka 23/1.. 18612

PŁASZCZE, SUKNIE, KOSTJUMY sprzedam. Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18238

PATEFON walizkowy Columbia — sprzedam. Dwernickiego 7, Jędrasiński. 18393

ROWERY damskie, męskie sprzedaje Skład ulica Dominikańska 3 m., 7, Kraków. 18055

SREBRNE NAKRYCIE STOŁOWE sprzedam. Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18234

TREPKI SANDAŁY dla Pań i dzieci drewniane — estetyczne — praktyczne — solidne poleca — A. Świechło & Co., Szewska 24. Tel. 160-12. 18220

OBRAZY, KRYSZTAŁY PATEFONY sprzedam: Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18235

FUTRO, LISA MONGOLSKIEGO sprzedam. Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18236

KAPELUSZE słomkowe damskie, piękne fasony, tanio sprzedaje „Komis" — plac Dominikański 4. 18729

ZIEMNIAKI dostarczę na miejsce. Wiadomość: Dietla 95/3. 18742

KAMIENICY połowa, okolica Tomasza 85.000. Domek (Swoszowice) z parcelą 20.000. Parcela (Łagiewniki) sążeń 20 zł. Najstarsze Biuro — Szachowska, Jagiellońska 10/6. 18260

MASZYNĘ do liczenia (wszystkie działania) automatyczna amerykanka, oraz kilka maszyn do pisania prawie nowe sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 17942

KORKOWANIE flaszki bez korka 1—2 grosze. Kilka oryginalnych sposobów sprzedam tanio — nauczę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18649". 18649

UBRANIE męskie, najlepszy materiał, średni wzrost, do sprzedania. Basztowa 18 m. 4. Od 3—8. 18636

SALONIK BIEDERMAYERA sprzeda — Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg Tomasza. 18700

ZAMIENIĘ cegłe, parkiet dębowy i drzewo na ziemię podmiejską lub plac budowlany w dobrym punkcie Tarnowa. Poważne oferty: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 372". 1290k

FUTRO źrebce francuskie, popielice, trencz sprzedam. Starowiślna 21, m. 8. 18538

WYROBY WEDLA, FUCHSA stałe dostawy — ceny konkurencyjne. Zgłoszenia: Al. Beliny Prażmowskiego 9, m. 3, godz 14—17 18276

FUTRO PERSKIE, KOŁDRĘ sprzedam: Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 18446

MOTOR prąd stały 220 Volt, 10 koni, tablica: — Biuro techniczne Kraków Mazowiecka 35 18438

FORTEPIAN sprzedam. Rynek gł. 12/8, 2—5. 18885

ZNACZKÓW pocztowych wielki wybór. Zniżka cen 20%. Tydzień propagandowy. — EN-A-EM, Karmelicka 58. 18678

ŚWIEŻE TRANSPORTY GIPSU sztukatorskiego, modelowego i dentystycznego poleca firma — Skład materiałów budowlanych i opałowych Józefa Walkowa, Kraków, ul. Tadeusza Kościuszki 16 Telefon 181-39. 18688

WÓZECZEK elegancki, nowy, sportowy, dziecinny, aparat Leica sprzedam. Dębniki, Dębowa 10. 18689

FUTRA, LISY, MEBLE sprzeda — Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg św. Tomasza. 18696

DRÓB. Zjednoczeni hodowcy drobiu — Kraków, Mazowiecka 130a — sprzedają: rasowe kozy, króliki, gołębie oraz jaja wylęgowe wysoko nośnych kur legharnów amerykańskich, karmazynów i orpingtonów czarnych. Cennik wysyła za nadesłaniem znaczka. 18656

OBRUS adamaszek lniany 280×260 sprzedam cena 220 zł. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18490". 18490

PARCELA budowlana do sprzedania koło Dąbia. — Wiadomość: Kraków, Prądnicka Nr. 62 18785

DO sprzedania wózek sportowy, prawie nowy: ul. Gołębia Nr. 8/7. 18803

SPRZEDAM jadalnię i kuchnię. Oglądać można 15—16 godzina. Zaleskiego 43 m. 12, Osiedle Oficerskie. 18850

FORTEPIAN światowej marki krótki, doskonały stan, okazyjnie sprzedam. — Karmelicka 12/12 godzina 16—19. 18851

APARAT do trwałej ondulacji mało używany sprzedam. Nowa Olsza, ul. Idzikowskiego 13, I. 18884

Matrymonialne

PRZYSTOJNA blondyna, właścicielka dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, posiadająca własne mieszkanie, bezdzietna wdówka, nawiąże korespondencję z kulturalnym, — przystojnym panem do lat 50 z odpowiednią gotówką celem powiększenia interesu. Cel matrymonialny. Poważne, nie anonimowe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18685". 18685

ROZWIEDZIONY lat 43, inteligentny, znudzony samotnością, na posadzie, — pozna wdówkę, rozwódkę sympatyczną, do lat 40, tylko z Krakowa w celu matrymonialnym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18311". 18311

KTÓRY z inteligentnych na posadzie poślubi ładną, lecz biedną 20 letnią. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18882" 18882

SZLACHETNA, poważniejszą wdowa z pensją, podzieliłaby resztę życia starszym, inteligentnym, sytuowanym, z własnem mieszkaniem. Cel matrymonjalny. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18784". 18784

PANIĄ przystojną, miłą, 17—22 lat, dobrej opinji. Polka pozna 24-letniego rzemieślnika, stale pracującego, podobnych walorów. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Tarnów, „Goniec", Nr. 373". 1289k

WDOWIEC samotny pozna wdowę bezdzietną, zamożną. Cel Matrymonjalny — Dalsze rozmowy osobiście. Biuro ogłoszeń, Sienna 12, „Wdowiec". 18820

WDOWA 38-letnia pozna na posadzie inteligentnego do lat 50. Cel matrymonialny. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18883". 18883

PRZYZWOITA, 32-letnia panna, skromnej urody, usposobienie pogodne, z zawodu urzędniczka, — z braku znajomości zapozna się w celu matrymonialnym z człowiekiem poważnie myślącym, szczerze wierzącym katolikiem, kawalerem do lat 40. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18430". 18430

URZĘDNIK państwowy pozna matrymonialnie młodą, przystojną, ładnie zbudowaną, dobrze sytuowaną. Szczegóły korespondencji. — Zgłoszenia możliwie fotografią: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 1272k". 1272k

WŁAŚCICIEL młyna gospodarczego, lat 41, posiada gospodarstwo rolne 12 morgów ziemi i 5 morgów sadu owocowego, wysoki, średniej tuszy — pragnie poznać panią prawego charakteru, w celu matrymonjalnym, możliwie właścicielkę piekarni, realności lub sklepu. Zgłoszenia nieanonimowe: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18589". 18589

OSOBA, wiek średni, — współwłaścicielka przedsiębiorstwa i interesu, pozna mężczyznę na posadzie, wiek od 40. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18601" 18601

ZAMOŻNY student medycyny na ukończeniu studjów, zapozna studentkę ładną celu matrymonjalnym. Listy z fotografją kierować: Goniec Krak.. Kraków, „Nr. 17924". 17924

Lokale

MIESZKANIA pokoju z kuchnią, ewentualnie pokoju z piecem kuchennym, poszukuje solidny płatnik. Zgłoszenia: Al. Krasińskiego 16, I p. — Jadłodajnia. 18651

ŚRÓDMIEŚCIE: NOCLEGI wygodne: Kraków, Florjańska 3, m. 8. 18505

SOLIDNY lokator pochodzi zawsze z Biura mieszkaniowego „Solid - Ruch". Mikołajska 6. — Przyjmujemy gratis zgłoszenia mieszkań — pokoi. 18321

POSZUKUJĘ pokoju lub dwu kuchnią wejście nie krępujące. Oferty: Goniec Krakowski. Kraków. „Nr. 18877". 18877

LOKALU na sklep śródmieście poszukuję, pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomości: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18390" 18390

MAŁŻEŃSTWO poszukuje zaraz 1—2 pokoi używaniem kuchni, z łazienką, dom chrześcijański — czynsz ewent 3 miesięczny z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18645". 18645

URZĘDNIK NIEMIECKI, mówiący po polsku i inne języki, szuka ładnie umeblowanego pokoju, — pełny komfort, ewent. obiad, od zaraz lub później. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 18624" 18624

SKLEP, ŚW. MARKA 27, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 19, I p., m. 8. 18802

WARSZTAT kowalski z mieszkaniem, do wynajęcia, Jan Tyrka, Piekary, poczta Liszki. 18819

LOKALU na sklep śródmieście poszukuję. Wiadomość: Syrokomli 5, m. 11, Kraków, — godz. 6—7. 18834

UMEBLOWANEGO pokoju z użyciem łazienki poszukuję — czynsz zgóry. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18836". 18836

WŁAŚCICIELE I ADMINISTRATORZY ! Zgłaszajcie wolne mieszkania — bezpłatnie. Gwarancja uatychmiastowego wynajmu — wypłacalnych lokatorów. Najstarsze Biuro: Szachowska, Jagiellońska 10/6. 18258

MIESZKANIA zgłaszajcie bezpłatnie, wynajmujemy natychmiast. „Gwarancja" Starowiślna 12. 18180

NOCLEGI śródmieście, Asnyka 5, drugie piętro. Kowalska 18233

NOCLEGI solidnym: Kraków, Krowoderska 55, m. 1. 18165

SKLEP na handel, pracownię wolny. Dębniki, Zamkowa 4, właściciel. 18664

RZĄDOWIEC poszukuje garsoniery z łazienką i gazem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 18344". 18344

SĘDZIA szuka 2 pokojowego komfortowego (nie)umeblowanego mieszkania. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 18535". 18535

POKÓJ stale lub noclegi jadłodajnia: Długa 29, Alina. 18684

ZARZĄDCA młyna poszukuje dla swej rodziny 1—2 pokoje umeblowane (bez pościeli) z kuchnią, elektryką, gazem. Zgłoszenia z podaniem ceny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 18631". 18631

PARCELA z szopą na skład węgla, materiałów budowlanych przy moście dębnickim do wynajęcia. Zgłoszenia: Dunajewskiego 6/25, godz. $2^{1}/_{2}$—4 18663

Różne

MALOWANIE pokoi, sklepów, fasad, lakierowanie okien, — mebli, wszelkie remonty, wykonuje Mikulski, Basztowa 10/2 — tel. 159-35. 1200k

PRZEWOZY towarów autami ciężarowemi, końmi, miejscowe, zamiejscowe. Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 18536

ZNISZCZONY mieszkaniec Warszawy, żonaty, rencista Zupu, posiadający 9000 P. K. O., poszukuje mieszkania skromnie umeblowanego, wieś lub miasto, o tańszych warunkach utrzymania. Może wzamian pracować parę godzin dziennie jako księgowy, kasjer, administrator, lub podobne. Posiada bardzo chlubne świadectwa z poważnych stanowisk. Zgłoszenia: Kraków, Piłsudskiego 36, Doktorowa Breyerowa. 18824

STODULSKI Roman upr. tech. dentystyczny, — przyjmuje Karmelicka 39. 18846

ZAGINIONY Jan Bartoszek, baon techniczno-telegraficzny Jarosław. Łaskawą wiadomość: Bartoszkowa, Zalesie, Sandomierz. 18838

Z KAPITAŁEM 30 tysięcy złotych przystąpię jako spólnik do czynnego przedsiębiorstwa. Biuro ogłoszeń, Sienna 12, — „222". 18818

TŁUMACZENIA specjalność techniczne, wykonuje inżynier z dyplomem niemieckim, maszynopismo: — Wielopole 13/7. 18798

ZASTRZYKI 1 złoty. Wszelkie. Medyk, Praktyka kliniczna: Batorego 25, m. 27. 18794

AUTO ciężarowe do wynajęcia: Terlecki, Florjańska 55. — Telefon 180-25. 18790

KTO ZA WYNAGRODZENIEM wypożyczy prof. gimn. szafę, łóżko z materacami, oraz otomanę lub tapczan? Łaskawe zgłoszenia z podaniem adresu: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18787". 18787

DLA lekarzy dentystów wykonuje wszelkie roboty dentystyczne dokładnie i punktualnie Uprawniony Zakład Dentystyczny Kraków, Wielopole 3. 18470

CHOROBY skórne, weneryczne, dróg moczowych oraz wady kosmetyczne i żylaki bezoperacyjnie leczy Dr. Zbigniew Kukulski — obecnie: Kraków, Siemiradzkiego 3. 18666

SZYKOWNIE — fachowo, solidnie wykonuje kostjumy, płaszcze, ubrania. Uwaga! Tanio. — Zakład Krawiecki Podoleckiego, Zyblikiewicza 5, — klatka 3 — Kraków 18561

AUTO KARAWAN: ŁĘKAWA ZWIERZYNIECKA 23. 18828